

Z Zespołu Katedr Prawa Cywilnego UMCS
Kierownik: Prof. dr Aleksander Wolter

Stefan BUCZKOWSKI

Rola arbitrażu w gospodarce socjalistycznej

Роль арбитража в социалистическом хозяйстве

The Role of Arbitration in Socialist Economy

I

Zjawiskiem występującym we wszystkich krajach kapitalistycznych jest istnienie mniej lub więcej wyodrębnionego sądownictwa handlowego. Wyodrębnienie to polega na istnieniu — niezależnie i obok sądów państwowych powszechnych — również państwowych sądów (trybunałów) handlowych, bądź też na tworzeniu w organizacyjnych ramach sądów powszechnych — specjalnych wydziałów dla orzecznictwa cywilnego z zakresu stosunków handlowych. O treści pojęcia „stosunki handlowe” rozstrzyga bądź prawo materialne (kodeksy cywilne i handlowe) bądź przepisy o ustroju sądów i postępowaniu sądowym. Na ogół uważa się za nie stosunki cywilno-prawne powstające w związku z transakcjami, w których przynajmniej jedną ze stron jest przedsiębiorca - kupiec, albo też stosunki wynikające z faktu przynależności osób do określonej spółki handlowej (stosunki pomiędzy spółnikami oraz pomiędzy nimi a samą spółką): bywa też i tak (jak w systemie prawa francuskiego i poniekąd angielskiego), że określone czynności prawne uważa się z mocy samego prawa za czynności handlowe bez względu na to, przez kogo są podejmowane.

To zjawisko — rozszczępienia prawa i judykatury dla jednej i tej samej zasadniczo bazy stosunków majątkowych sięga częś-

ciowo korzeniami odległej przeszłości: można z nim się spotkać w każdej fazie rozwojowej ustrojów klasowych. Jednakże czynnikiem nowym, przemożnie wpływającym na ustrój i kompetencje sądownictwa kapitalistycznego stał się w wieku XIX potężny prąd komercjalizacji stosunków, towarzyszący rozwojowi kapitału przemysłowego. Jego wpływ na prawodawstwo i judykaturę wyraził się w realizacji postulatów szybkości i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego. Przed sądownictwem powszechnym stawały coraz trudniejsze zadania — ferowania orzeczeń w sprawach zawitych, wymagających od sędziów dużego opanowania różnych dziedzin wiedzy technicznej i finansowej. Życie domagało się rozstrzygnięć szybkich i ze znajomością rzeczy. Powstał więc szczególnie mocny bodziec do wydzielenia z sądownictwa ogólnego odrębnej jurysdykcji dla spraw handlowych, morskich, górniczych, patentowych itp. Te specjalne organy sądowe oparły się w wysokim stopniu na współpracy ekspertów. Wprowadzono dla nich uproszczoną procedurę, rozluźniono formalizm postępowania i dano im większą swobodę w ocenie dowodów.

Mimo to sądownictwo handlowe nie rozwinęło się w stopniu odpowiadającym rozwojowi stosunków handlowych. Mało tego: w szeregu krajów instytucja państwowego sądownictwa handlowego zaczyna wyraźnie tracić na znaczeniu gospodarczym już poczynając od pierwszego dziesiątka XX wieku. Ilość sporów wytaczanych przed tego rodzaju sądami maleje w stosunku do ilości sporów, jakie faktycznie powstają i jakie są rozstrzygane poza tymi sądami. Zakres spraw trafiających do sądów handlowych nie rozszerza się — lecz przeciwnie — zacieśnia. W wyniku tego sądy handlowe stają się coraz bardziej sądami dla spraw specjalnych: przedmiotowy zasięg procesu handlowego zazwyczaj obejmuje sprawy firmy, nieuczciwej konkurencji, upadłości, spory wekslowe i czekowe, lecz rzadko wychodzi poza te granice, a w szczególności rzadko obejmuje spory wynikające z bieżących transakcji handlowych. Fakt ten tłumaczy się nie czym innym, jak unikaniem sądów państwowych w ogóle. Podmioty gospodarujące zwracają się do tych sądów tylko wtedy, gdy muszą się do nich zwracać bądź z uwagi na istniejące imperatywne normy prawa, bądź ze względu na faktyczną niemożność zrealizowania swoich praw czy roszczeń na innej drodze. Tą inną drogą jest przede wszystkim sądownictwo polubowne czyli arbitrażowe, z którego kontrahenci

korzystają w takiej mierze, w jakiej jest to dopuszczalne przez prawo danego kraju. Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że samo państwo kapitalistyczne daje prawny wyraz tym tendencjom, wyłączając z kompetencji sądownictwa handlowego określone sprawy i przydzielając je do rozstrzygnięcia bądź organom administracyjnym, bądź sądom specjalnym¹⁾.

Unikanie sądownictwa państwowego w sprawach gospodarczych i uciekanie się przede wszystkim do sądownictwa arbitrażowego jest drugim zasadniczym rysem charakterystycznym życia prawnego w krajach kapitalistycznych, zwłaszcza w obecnej — imperialistycznej fazie rozwoju kapitalizmu. Na terenie handlu międzynarodowego, w transakcjach zagranicznych stosowanie klauzuli arbitrażowej stało się nieomal regułą, ale również w transakcjach krajowych zapisy na sąd polubowny tym częściej występują, im bardziej poważny czy skomplikowany charakter posiada dana transakcja lub rodzaj stosunku umownego. Fakty te mają charakter tak masowy, że powstają przy różnego rodzaju organizacjach stałe sądy arbitrażowe, których znaczenie gospodarcze jest niewspółmiernie większe od państwowych sądów handlowych.

Sądy polubowne, czyli arbitrażowe (*courts d'arbitrage, chambres d'arbitrage, conciliation and arbitration boards, courts of arbitration*) istnieją przy organizacjach handlowych tego rodzaju jak korporacje kupieckie, związki branżowe, izby przemysłowo-handlowe, giełdy, syndykaty itp. Istnieją również stałe instytucje arbitrażowe dla spraw wynikających z transakcji zagranicznych i te w niektórych dziedzinach handlu zajmują stanowisko faktycznych monopolistów w zakresie rozstrzygnięcia sporów. W pewnych

¹⁾ Dzieje się tak zwłaszcza na odcinku „walki” z kartelami i z przejawami nieuczciwej konkurencji. Np. w Polsce kapitalistycznej został stworzony ustawą z dn. 28.3.1933 r. Sąd Kartelowy, który na wniosek Ministerstwa Przemysłu i Handlu mógł orzec rozwiązanie umowy, lub uchylenie poszczeg. postanowień umowy, albo uchwały czy postanowienia organizacji gospodarczej, jeżeli stwierdził, że postanowienia tych umów czy uchwał zagrażają dobru publicznemu, przynosząc skutki gospodarczo szkodliwe. Sąd składał się z 3 sędziów Sądu Najwyższego i 2 członków wyznaczonych spośród znawców życia gospodarczego. W akcie tym wyrażał się brak zaufania klasy rządzącej do sądownictwa powszechnego, co podkreślał art. 8, stanowiący, że orzeczenie tego sądu obowiązuje sądy powszechne, polubowne i rozjemcze, a postępowanie przed sądami tymi podlega zawieszeniu, gdy toczy się sprawa przed Sądem Kartelowym.

dziedzinach handlu ani nie można zawrzeć transakcji, nie czyniąc zapisu na określony sąd arbitrażowy, ani też nie podobna uchylić się od wykonania orzeczenia arbitrażowego, gdyż niepisane sankcje gospodarcze grożą śmiałkowi wyeliminowaniem go ze stosunków handlowych w ogóle.

Arbitraż nie jest wynalazkiem kapitalizmu. Sądownictwo polubowne istniało w odległej starożytności, wyprzedzając w czasie sądownictwo państwowe i wywierając wpływ na organizację i procedurę tego ostatniego. Arbitraż istniał również w epoce feudalizmu, przy czym niejednokrotnie nabierał charakteru przymusowego (*l'arbitrage forcé*), gdy władca narzucał stronom sąd polubowny. W wieku XVIII racjonalizm, zwracając się przeciwko sądom monarszym, uczynił jednak z kompromisu i arbitrażu ideał sprawiedliwości, czemu dało wyraz ustawodawstwo Wielkiej Rewolucji Francuskiej²⁾. Mimo to jednak rządy burżuazji w wieku XIX odnosiły się niechętnie do wszelkiego sądownictwa pozapaństwowego i albo wręcz nie uznawały w swoim ustawodawstwie ważności zapisów na sąd polubowny, albo odmawiały nadawania klauzul wykonalności orzeczeniom arbitrażowym³⁾. We Francji uznanie ważności klauzul arbitrażowych (*clause compromissoire*) nastąpiło dopiero w r. 1925. Jednak w rozwiniętych krajach kapitalistycznych — jak np. w Anglii — arbitraż zaczął odgrywać poważną rolę już u końca XIX wieku. W pierwszych fazach rozwojowych kapitalizmu arbitraż nie odgrywał większej roli w ówczesnym życiu gospodarczym. Właściwa jego rola obecna zaczyna się dopiero z przejściem kapitalizmu w ostatnią fazę — imperializm. Nie przed tym, lecz w tej epoce dopiero staje się arbitraż cechą strukturalną ustroju, przygluszając coraz bardziej rolę sądów pań-

²⁾ Art. 1 dekretu z 16—24 sierpnia 1790 r. głosił: „*L'arbitrage étant le moyen le plus raisonnable de terminer les contestations entre les citoyens, les législateurs ne pourront faire aucunes dispositions qui tendraient à diminuer soit la faveur soit l'efficacité du compromis*” — Cyt. za: J. Robert: *Traité de l'arbitrage civil et commercial en droit interne* Paris, 1937, str. 8.

³⁾ Dopuszczalnym więc był tylko kompromis, tj. zgoda na sąd polubowny, wyrażona już po powstaniu sporu. Stanowisko judykatury ilustruje przytoczony przez J. Roberta w op. cit. (str. 93) wyjątek z motywów orzeczenia z r. 1843: „... on ne trouve pas chez les arbitres les qualités qu'on est assuré de trouver chez les magistrats, la probité, l'impartialité, la compétence, la délicatesse de sentiments nécessaire pour rendre des jugements”

Identyczne stanowisko zajmowała judykatura we Włoszech i w Belgii.

stwowych w kształtowaniu łożysk prawnych działalności gospodarczej.

Powstaje wobec tego pytanie, jakie czynniki wpłynęły na rozwój sądownictwa arbitrażowego, co jest równoznaczne z pytaniem, jakie są przyczyny repudiacji sądownictwa państwowego. Burżuazyjne doktryny wyjaśniają to zagadnienie, wyliczając na ogół w ten sposób zalety arbitrażu w porównaniu z sądem państwowym:

a) arbitrzy posiadają większą kompetencję, ich skład jest fachowy już z tej choćby racji, że strony same wybierają arbitrow, b) arbitrażowy wyrok posiada większą wagę nie tylko z przyczyny podanej pod a), lecz także z tego względu, że na arbitrow powołuje się ludzi często o wielkim autorytecie osobistym, a są to osobistości, które nigdy nie zgodziłyby się na wykonywanie zawodu sędziowskiego, c) arbitraż nieskrępowany żadną specjalną formalistyką rozstrzyga spory znacznie szybciej, d) arbitraż jest tańszy (głównie ze względu na odpadnięcie kosztów adwokackich). Prócz tego na rozwój arbitrażu w transakcjach zagranicznych działają jeszcze następujące przyczyny: e) niechęć kontrahentów do poddawania się jurysdykcji państwa, wypływająca z nieznamomości prawa i procedury tego kraju, w którym spór musiałby być rozstrzygnięty, f) wzgląd na to, że szereg postaci operacyj handlowych i finansowych nie posiada dotychczas wykrystalizowanej reglamentacji prawnej (np. zagadnienia akredytywy towarowej i remboursu, różnego rodzaju zobowiązań gwarancyjnych) we wszystkich lub niektórych krajach, brak unifikacji prawnej szeregu instytucji prawnych międzynarodowego obrotu gospodarczego, brak nawet jednoznacznej interpretacji szeregu terminów i skrótów handlowych.

Jakkolwiek wymienione przyczyny mają istotne znaczenie dla wybitnej preferencji arbitrażu i te przyczyny — a przynajmniej niektóre z nich — decydują o tym, że również państwa typu socjalistycznego posługują się arbitrażem w transakcjach swoich przedsiębiorstw z zagranicznymi kontrahentami, to jednak nie wyjaśniają one istoty sił wywołujących rozkład sądownictwa państwowego w krajach kapitalistycznych, bo faktycznie jest to rozkład, przynajmniej na odcinku wymiaru sprawiedliwości w cywilnych sprawach gospodarczych. Niewątpliwie opisywane przez nas zjawiska są jednym z wyrazów kryzysu prawa w ogóle, jaki przeżywa

współczesny kapitalizm, a z kolei ten kryzys prawa jest znowu tylko jednym z objawów kryzysu ustroju kapitalistycznego. Prawo jako element nadbudowy nie może pozostać niewzruszonym, gdy w bazie powstają rysy i pęknięcia. Prawo stanowione i obecnie obowiązujące formowało się w zasadniczych swoich zrębach we wczesnym kapitalizmie, w dobie rozwijającego się kapitału przemysłowego z jego doktryną „laisser fair” i z zasadą wolnej, niczym niekrępowanej konkurencji, którą uważano za dźwignię postępu gospodarczego. Prawo usankcjonowało wolną konkurencję i przyjmując fikcję absolutnej równości podmiotów gospodarczych, zabezpieczyło w sposób jak najdalej idący swobodę zawierania umów. Późniejsze przemiany wyrażające się w hegemonii kapitału finansowego i powstaniu potężnych organizacji monopolistycznych uczyniły z zasady wolnej konkurencji jedynie wygodny instrument do umacniania hegemonii kapitału finansowego i monopolistycznego. Liberalne prawo wykorzystuje się w tym celu, by dyktat ubrać w formę porozumienia pozornie równorzędnych kontrahentów, mających pozornie całkowitą swobodę wyboru formy i treści porozumienia. Gdy prawo istniejące nie może być w tym kierunku wykorzystane, tam gdzie kładzie ono tamy nieskrępowanemu pochodowi koncentracji kapitału i monopolizacji rynków towarowych, znajduje się drogi dla obejścia niewygodnych norm — przede wszystkim przez narzucenie orzecznictwu odpowiedniej „interpretacji” norm. Ofensywa finansowych oligarchij potrafiła przy tym zapewnić sobie usługi różnych teoretyków, uzasadniających konieczność lub celowość takiej a nie innej metody interpretacji przepisów, lub zmiany tych przepisów z uwagi na rzekomą ich anachroniczność.

I tak np. gdy pod wpływem masowych protestów ludności wprowadzono w wielu krajach przepisy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, usłudźni monopolistom teoretycy nadali tym przepisom treść i znaczenie takie, by interesy monopolistycznych organizacji absolutnie na tym nie ucierpiały. Rozróznilo więc konkurencję „sprawności” (Leistungskonkurrenz) i konkurencję „hamującą”. (Hemmungskonkurrenz): ta pierwsza polegająca na wypieraniu konkurenta lepszymi metodami pracy, lepszą jakością towaru, czy niższą ceną, jest uczciwa: ta druga, polegająca na poniżeniu konkurenta w opinii, wywoływaniu u niego strajków lub sabotaży itp.

jest nieuczciwa⁴⁾. Ustawodawstwo antykartelowe sprowadzono na bezdroża również przez wpojenie przekonania (które to przekonanie znalazło wyraz jeśli nie w przepisach, to w orzecznictwie), że istnieją obok karteli złych również kartele dobre, korzystne dla gospodarki kraju. Samo uznanie możliwości takiej dyferencjacji uczyniło walkę z monopolizacją rynków beznadziejną⁵⁾. Ustawodawca unormował różne rodzaje spółek handlowych, wychodząc z oczywistego założenia, że spółki te będą zrzeszeniami wielu osób. W rzeczywistości, w epoce imperializmu bardzo znaczny odsetek spółek stanowią jednoosobowe spółki (one man companies), tzn. spółki, których cały kapitał zakładowy w postaci wszystkich udziałów czy akcji jest własnością jednej osoby, najczęściej prawnej, zazwyczaj innej spółki handlowej. Spółka taka jest w istocie zakładem wielkiego przedsiębiorstwa — koncernu, czy trustu. W ten sposób istnienie faktycznego monopolu ukrywa się za parawanem pozornie samodzielnych osób prawnych — spółek handlowych: w ten sposób poza tym koncern chroni się przed ryzykiem operacyjnym, ograniczając swoją odpowiedzialność majątkową do majątku ulokowanego w danej „spółce” — naprzekór zasadom prawa cywilnego, statuującym nieograniczoną odpowiedzialność

⁴⁾ Por. K. Geiler: *Moderne Rechtswandlungen auf dem Gebiete des Privatrechts* (w „*Wirtschaftsrecht*“ T. I. Festgabe).

⁵⁾ Wyrazem teorii „złych i dobrych” karteli było właśnie powołanie w Polsce kapitalistycznej Sądu Kartelowego. Podejście orzecznictwa kapitalistycznego do zagadnień monopolizacji rynku ilustruje następujący przykład z terenu Polski. Istniał ogólnopolski kartel producentów tapet ściennych. Powstała nowa fabryka tapet, która nie przystąpiła do kartelu i zaczęła z nim skutecznie konkurować ceną wyrobów. Wówczas kartel wystosował pismo okólnie do wszystkich swoich odbiorców-sprzedawców detalicznych z ostrzeżeniem, że jeśli ci będą sprzedawać również wyroby fabryki — outsidersa, kartel zaprzestanie zaopatrywania ich w swoje wyroby i zerwie z nimi stosunki. Ostrzeżenie to odniosło pełny skutek, gdyż odbiorcy woleli zerwać stosunki z pojedynczą fabryką niż z kartelem, którego wyroby były wprawdzie droższe (co przecież dla nich, jako sprzedawców detalicznych było dość obojętne, gdyż im chodziło o marżę zarobkową, a nie o cenę) ale za to dostarczane w bogatszym asortymencie. Fabryka ogłosiła upadłość, lecz przed tym jeszcze zdążyła wystąpić na drogę sądową przeciwko kartelowi, oskarżając go o nieuczciwą konkurencję. Sprawa doszła do Sądu Najwyższego, który w postępowaniu kartelu nie dopatrywał się nieuczciwej konkurencji, ani postępowania sprzecznego z zasadami uczciwego obrotu i wyrok oddalający skargę zatwierdził. (OSN C. I. 2564/31).

majątkową zobowiązanego⁶⁾. W Stanach Zj. Aneryki P. rozbrat z prawem przybrał szczególnie jaskrawe formy w tej właśnie dziedzinie, gdyż praktyka sądowa szeregu Stanów wytworzyła pojęcie „faktycznej korporacji” (corporation de facto) przy pomocy którego sankcjonuje się ograniczoną odpowiedzialność majątkową monopolistycznych przedsiębiorstw. Praktyka sądowa przyczynia się wielce do nagięcia interpretacji prawa w kierunku pożądanym przez monopole. Dobitym przykładem tego jest orzecznictwo sądów angielskich w kwestii ważności umów zobowiązujących do ograniczenia działalności (restraint of trade). Poprzednio porozumienia takie uważano za nieważne, obecnie są tolerowane⁷⁾.

Mimo wszystko sądownictwo państwowe nie stanowi dla monopolistycznych organizacji i oligarchii finansowych dostatecznie elastycznego wymiaru sprawiedliwości. Zarówno samo prawo materialne jak i procedura są często dość zenującymi elementami, by można było przeprowadzić decyzje zgodne z interesami wielkiego kapitału bez wywoływania publicznych protestów, lub nawet skandali. Przede wszystkim sądownictwo państwowe nie jest dyskretne: wobec obowiązywania zasady jawności rozpraw interesy monopoli są zbyt narażone na szwank. Nie mogłoby się obejść bez odsłaniania kulisów różnych transakcji i powiązań organizacyjnych, bez odsłaniania niektórych wstydliwych „tajemnic produkcji”, a tym samym wyzysku i gwałtu w pogoni za największymi zyskami. W dążeniu do ukrycia swego pasożytnictwa monopole muszą unikać publicznego forum. W dążeniu do utrzymania swej hegemonii muszą dążyć do tego, by spory mogły być rozstrzygane przez sędziów odpowiednio dobranych, szybko i dyskretnie. Nie ulega wątpliwości, że w tym leży najgłębsza przyczyna rozkwitu arbitrażu kapitalistycznego. Skoro zaś tak jest, rozkwit ten nie stanowi przejawu jakichś tendencji rozwojowych prawa burżuazyjnego, lecz jest dowodem kryzysu i bezsilności tego prawa w wyniku rozkładu jego bazy ekonomicznej.

Przepisy o sądownictwie polubownym w krajach kapitalistycznych wykazują dość znaczną różnorodność, wynikającą ze swoistych

⁶⁾ Por. na ten temat w polskiej literaturze: S. B u c z k o w s k i: Ograniczona odpowiedzialność przedsiębiorcy. Studium prawno-handlowe, Warszawa, 1937. i J. Z a b i c k i: Spółka jednoosobowa, Kraków, 1948.

⁷⁾ Por. S. K. M a j: Oczerk obszcznej czasti burżuaznogo objazatielstwiennogo prawa, Moskwa, 1932, str. 16 i nast.

dróg rozwoju historycznego poszczególnych narodów. Mimo to zasady i metody arbitrażu wykazują jednolitość, gdyż wynika ona z jednolitości podstawowych cech współczesnej struktury gospodarczej kapitalizmu oraz z jednolitości techniki i metod działania jego organizacji gospodarczych. Arbitraż bowiem nie rozwijał się dzięki przepisom o sądownictwie polubownym, lecz przeciwnie: skutkiem praktykowania arbitrażu powstawały lub rozwijały się przepisy o tym sądownictwie, gdy ustawodawca pragnął już to zalegalizować tę praktykę i umocnić, już to ją okiełznać i kontrolować. Najważniejszy krok, jaki ustawodawca mógł w tym kierunku uczynić, polegał na nadaniu wyrokom sądów polubownych znaczenia wyroków sądów państwowych przez zapewnienie ich wykonalności. Wraz z tym państwowy wymiar sprawiedliwości zapewnił sobie mniejszą lub większą kontrolę nad orzecznictwem arbitrażowym: w niektórych dziedzinach wyłączył w ogóle polubowne rozstrzyganie spraw, zastrzegając je kompetencji sądów państwowych, w innych dał sądom państwowym prawo unieważnienia orzeczeń arbitrażowych sprzecznych z „porządkiem publicznym”, z „dobrymi obyczajami” lub nawet z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. W niektórych krajach dopuszczono prawo odwoływania się od decyzji arbitrażowych do sądów państwowych⁸⁾. W ten sposób sądownictwo polubowne stało się — w świetle kodeksów postępowania cywilnego — jakby organem pomocniczym państwowego wymiaru sprawiedliwości. Ilustruje to wymownie swoisty angielskiej procedurze cywilnej przepis, że sąd państwowy może w toku sprawy za zgodą stron oddać każde sporne zagadnienie do rozstrzygnięcia urzędnikowi sądowemu lub każdej innej osobie jako arbitrowi. Ma to miejsce w przypadkach, gdy istnieje zawile zagadnienie, którego rozstrzygnięcie wymaga fachowości.

W niektórych krajach ustawodawca poszedł znacznie dalej poza uznanie orzeczeń arbitrażowych, a mianowicie wręcz nakazał stronom rozstrzyganie określonych sporów w drodze polubow-

⁸⁾ W większości krajów dopuszczalna jest tylko skarga nieważności, w wyniku której sąd może uchylić orzeczenie, nie troszcząc się o dalszy los sprawy. W Anglii sąd może również zmienić orzeczenie. We Francji dopuszczalna jest apelacja (art. 1023 C.P.C.) o ile arbitrzy nie otrzymali uprawnień „*amiables compositeurs*”, tzn. jeśli nie zostali zwolnieni z obowiązku orzekania zgodnie z przepisami prawnymi.

nej⁹⁾. Stąd rozróżnić należy arbitraż dobrowolny (co stanowi do pewnego stopnia pleonazm, gdyż samo pojęcie „sądu polubownego”, czy „sądu arbitrażowego” implikuje potocznie dobrowolność, czyli zgodę stron na rozstrzygnięcie sporu w tej drodze i przez daną osobę) oraz arbitraż przymusowy (arbitrage forcée). W rzeczywistości rozróżnienie to jest czysto formalne.

Poddanie się sądowi polubownemu następuje: a) albo na skutek wyraźnej umowy między stronami, że ewentualne, przyszłe spory z określonych stosunków prawnych mają być rozstrzygnięte przez sąd polubowny (klauzula arbitrażowa), b) albo na skutek zgody stron, wyrażonej już po powstaniu między nimi sporu, na rozstrzygnięcie go przez sąd polubowny (compromis), c) albo wreszcie na skutek faktu przynależności stron do określonej organizacji gospodarczej (spółki, korporacji zawodowej, syndykatu, kartelu itp.), której statut lub regulamin zobowiązuje swoich członków do oddawania określonych sporów pomiędzy nimi sądowi polubownemu tej organizacji. W każdym z tych trzech przypadków „dobrowolnego” arbitrażu nawet dobrowolność w czysto formal-

⁹⁾ Nawet w liberalnej Francji arbitraż obligatoryjny został wprowadzony ustawowo: ustawą z dn. 30.6.1926 r. dla sporów o wysokość czynszu od dzierżawionych przedsiębiorstw i ustawą z dn. 13.11.1933 r. dla sporów pomiędzy akcjonariuszami. Por. J. Robert op. cit. str. 13 i nast. W Niemczech ustawa z r. 1924 „o odciążeniu sądów” wprowadziła obowiązkowy arbitraż dla sporów, w których wartość przedmiotu zaskarżenia nie przekracza 100 marek. W tych przypadkach sam sąd państwowy „przekształca się” w sąd polubowny, tzn. sądzia rozpatruje sprawę w trybie sądu polubownego i jego wyrok posiada moc wyroku polubownego. Gdy wartość przedmiotu sporu przekracza 100 mk., może być sprawa rozpoznana w tym trybie na zgodny wniosek stron. Przepisy te obowiązują do dnia dzisiejszego. Por. artykuł na ten temat (Entlastungsgesetz) w „Neue Justiz” nr. 10 z r. 1953 str. 324. W Polsce przedwrześniowej typ arbitrażu obligatoryjnego stanowiły sądy rozjemcze giełd pieniężnych i towarowych. (por. § 30 i 31 rozp. z 23.12.1924 r. Dz. Ustaw z r. 1930 nr 23 poz. 209). W Polsce Ludowej w pewnej fazie działały również sądy rozjemcze giełd zbożowo-towarowych, działające na zasadzie regulaminu wydanego rozp. Min. Handlu Wewn. w poroz. z Min. Sprawiedliwości z dn. 30.3.1949 r. (Dz. Ustaw nr 24 poz. 104). W sporach między członkami lub uczestnikami giełd, jeżeli przedmiotem sporu były wartości dopuszczone do obrotu na giełdach lub należności pozostające w związku z tym obrotem — sąd rozjemczy giełdy był wyłącznie właściwym, chyba że strony na piśmie umówiły się inaczej. Poza regulaminem do sądów tych odnosiły się przepisy KPC o sądach polubownych. Przepisy polskie oczywiście wzorowały się na przepisach giełdowych państw kapitalistycznych.

nym znaczeniu istnieje tylko do ściśle określonego momentu, po którym postępowanie arbitrażowe staje się obligatoryjnym. Kontrahent przy zawieraniu umowy posiada formalnie swobodę decyzji co do przyjęcia klauzuli arbitrażowej, jednak z chwilą przyjęcia jej (nb. niektóre ustawodawstwa dopuszczają „milczące” przyjęcie tej klauzuli), nie ma on możliwości odrzucenia arbitrażu bez zgody kontrahenta: postępowanie arbitrażowe staje się dlań od tej chwili obligatoryjnym. Jeszcze bardziej iluzoryczny charakter posiada „dobrowolność” arbitrażu narzuconego przez wewnętrzne przepisy organizacji gospodarczej, do której należą strony, gdyż tu zgoda na arbitraż wyraża się poprzez prośbę o przyjęcie w skład członków tej organizacji, zaś przystąpienie do organizacji może być dla jednostki bardzo często prostą koniecznością gospodarczą lub nawet spełnieniem nakazu władz państwowych (przymusowe syndykaty, do którego to środka ucieka się państwo kapitalistyczne szczególnie podczas wojny w związku z reglamentacją obrotu towarowego). Najwięcej cech dobrowolności posiada zapis na sąd polubowny po powstaniu sporu (kompromis), toteż starzy doktrynerzy liberalizmu zalecają go w podręcznikach prawa handlowego, odradzając wiązanie się arbitrażem z góry przy zawieraniu umów, aczkolwiek sami stwierdzają, że do tych dobrych rad mało kto się stosuje i że zastosowanie arbitrażu opartego na kompromisie jest w praktyce stosunkowo nieznaczne w porównaniu ze stosowaniem klauzul arbitrażowych przy umowach ¹⁰⁾.

Należy zauważyć, że w dobie panowania monopoli równość partnerów przy zawieraniu kontraktów jest tylko czysto formalną przesłanką. W rzeczywistości któraś ze stron ma przewagę gospodarczą i w mniejszym lub większym stopniu dyktuje warunki transakcji — bądź nabywca, bądź dostawca. To dyktowanie warunków przyjmuje postać narzucania kontrahentowi gotowych formularzy umów, zawierających ogólne warunki dostaw w połączeniu z klauzulą arbitrażową. Wzory umów (umowy typowe) i ogólne warunki dostaw są ustalane przez organizacje branżowe i kontrahent praktycznie nie ma możliwości odrzucenia ich, gdyż żaden inny oferent nie przedstawi mu innych warunków, chyba, że natrafi na „outsidera”, co w dziedzinach obrotu, opanowanych przez monopole sta-

¹⁰⁾ Por. G. Ripert: *Traité élémentaire de droit commercial*. 1948. n. 106 str. 50

nowi coraz radszą okazję. Uproszczona technika zawierania umów dzięki stosowaniu formularzy i ogólnych warunków dostaw prowadzi w rezultacie do uproszczenia zapisów na sąd polubowny: podpisanie umowy powołującej się na „ogólne warunki dostaw” jest równoznaczne z przyjęciem klauzuli arbitrażowej zawartej w tych warunkach. Zresztą prawo głównych państw kapitalistycznych nie przepisuje żadnej specjalnej formy dla umowy o arbitraż prócz tego, że musi być wyrażona na piśmie, ale nie musi być wyrażona w jednym piśmie: może wynikać z korespondencji, a nawet z odesłania do ogólnych warunków dostaw.

Kończąc na tym uwagi o arbitrażu dobrowolnym i przymusowym, trzeba więc stwierdzić, że w ostatniej fazie kapitalizmu arbitraż staje się w coraz wyższym stopniu obligatoryjnym instrumentem rozstrzygania konfliktów: przymus ten stosowany jest w formie nacisku gospodarczego monopolistycznych organizacji, ale coraz częściej stosuje go samo państwo bądź wskazując w aktach ustawodawczych taką a nie inną drogę rozstrzygania sporów, bądź nakazując zrzeszanie się w organizacjach, które wewnętrznymi przepisami nakazują poddawanie się arbitrażowi. Jeśli chodzi o osoby arbitrów i skład sądu arbitrażowego różnić należy arbitrów powołanych ad hoc, dla rozstrzygnięcia danej sprawy, czyli arbitraż sporadyczny i arbitraż zorganizowany w stałą instytucję, czyli arbitraż instytucyjny. Współczesny rozwój arbitrażu — to właśnie rozwój arbitrażu instytucyjnego. Arbitrami mogą być zarówno osoby fizyczne jak i prawne — prawo większości krajów żadnych różnic tu nie czyni — i to właśnie ułatwia powstawanie stałych sądów arbitrażowych przy różnych organizacjach. Strony mogą same dokonać wyboru arbitrów spośród zespołu arbitrów utworzonego w organizacji, bądź też mogą powierzyć władzom organizacji powołanie dla danej sprawy arbitra czy arbitrów. Istnienie stałych sądów arbitrażowych ma ogromne znaczenie dla obrotu gospodarczego, a szczególnie dużą rolę odgrywają arbitraże branżowe, działające przy organizacjach branżowych lub giełdach towarowych w centrach handlu danymi artykułami. Znaczenie ich polega na tym przede wszystkim, że wyrażając interesy wielkiego kapitału, umacniają swoim orzecznictwem taką praktykę, takie zwyczaje i reguły postępowania, które odpowiadają monopolistycznym tendencjom tego kapitału. W dziedzinie prawa są to tendencje unifikacyjne. Narzucając kontrahentowi

zagranicznemu klauzulę arbitrażową, narzuca mu się arbitraż branżowy stacjonowany w miejscu, gdzie rządzi prawo monopolisty branżowego, a więc narzuca mu się to prawo jako właściwe dla rozstrzygania sporów. W ten sposób kontrahent recypuje prawo obce dla pewnego układu stosunków, co nie pozostaje bez wpływu na układanie przezeń stosunków ze swoimi kontrahentami krajowymi. Z drugiej strony arbitraż stosując swoje prawo (*lex fori*), przepuszcza je przez swój filtr: pewne normy w ogóle odrzuca jako nieodpowiednie (przestarzałe), innym nadaje swoiste znaczenie a niektórym praktykom nadaje walor prawa zwyczajowego. Wskutek tego wytwarza się poprzez arbitraż instytucyjny nowe prawo cywilne i handlowe, prawo w istocie odpowiadające interesom monopolistycznego kapitału i dlatego często w treści diametralnie sprzeczne z dyspozytywnymi normami prawa stanowionego drogą ustaw i kodeksów. Nie trzeba wyjaśniać, że przy arbitrażu instytucyjnym, a zwłaszcza branżowym zasada wolności wyboru arbitrów posiada znaczenie czysto nominalne. W praktyce arbitrów powołuje dla danej sprawy zarząd organizacji lub sądu arbitrażowego, stosując określone regulaminami kryteria „przyzwoitości”. I tak np. w renomowanym arbitrażu przy Międzynarodowej Izbie Handlowej w Paryżu arbitrów wyznacza prezes sądu arbitrażowego z reguły w ten sposób, że są oni zawsze innej narodowości, niż obie strony w sporze.

Zagadnienie stosowania przepisów prawa formalnego i materialnego przez arbitraż ma znaczenie zasadnicze dla oceny roli arbitrażu w kapitalistycznych stosunkach gospodarczych. Oczywiście sens arbitrażu w znacznej części polega na oswobodzeniu jego działalności z więzów prawa formalnego, regulującego tok czynności sądowych, postępowanie dowodowe, ogłaszanie orzeczeń itp. Toteż ustawodawstwo wszystkich krajów pozostawia stronom swobodę co do określenia postępowania arbitrażowego, a tylko jeżeli strony swoich życzeń w tym względzie nie wyraziły, arbitrzy powinni kierować się zasadami cywilnej procedury sądowej. Chodzi tu nie o stosowanie przepisów tej procedury, lecz o to, by nie było rażących odstępstw od „zasad”. Jeżeli więc same strony nie wyraziły specjalnych życzeń, arbitrzy mogą dowolnie ustalić swoje postępowanie w ramach „zasad” postępowania cywilnego.

Stałe sądy arbitrażowe mają ustaloną własną procedurę, której cechą jest sprowadzenie formalistyki do niezbędnego minimum,

duża swoboda działania arbitrów i stosunkowo duże ograniczenie inicjatywy stron w toku postępowania. Inicjatywa stron przejawia się w oddaniu sprawy pod sąd polubowny, lecz po wszczęciu postępowania inicjatywa przechodzi w ręce arbitrów tak, iż w przeciwieństwie do normalnego postępowania sądowego nie można mówić o dalszym posiadaniu przez strony dyspozycji procesowej.

Istotniejszym jest jednak zagadnienie, według jakich zasad materialnych powinien arbitraż rozstrzygać spory. Powszechnie przyjętą jest w ustawodawstwach zasada, że orzeczenia arbitrażowe nie mogą naruszać przepisów posiadających rangę „porządku publicznego” (*ordre public*) ani dobrych obyczajów. Orzeczenia naruszające tę zasadę podlegają unieważnieniu względnie nie otrzymują klauzuli wykonalności. Jak jest jednak z normami prawnymi, które nie stanowią elementów „porządku publicznego”? W tej kwestii istnieje rozbieżność przepisów regulujących sądownictwo polubowne w krajach kapitalistycznych. Rozróżnić możemy dwa systemy: w jednych krajach sądy polubowne mają obowiązek rozstrzygać kwestie prawne według przepisów prawa obowiązującego i strony w zapisie arbitrażowym nie mogą wyłączyć stosowania tego prawa, w innych krajach takiego nakazu wręcz nie ma, względnie strony mogą zwolnić arbitraż od obowiązku zastosowania przepisów prawa¹¹⁾. Stąd też poszło w praktyce pojęciowe rozróżnianie „sądu polubownego” lub „rozjemczego” oznaczającego, że orzeczenie ma być wydane według zasad słuszności (*equité*) i „sądu arbitrażowego”, co ma oznaczać, że orzeczenie ma zapaść zgodnie z przepisami prawa. Jednak klauzula „według zasad

¹¹⁾ W Anglii (*The Arbitration Act 1889* i z r. 1934) *superarbiter* (*umpire*) powinien zachowywać zasady prawa angielskiego, choćby strony umówiły się inaczej. W konsekwencji tego strony nie mogą zwolnić arbitrów od przestrzegania zasad prawa i zwyczajów angielskich. We Francji natomiast może być stosowana klauzula „*amiables compositeurs*” na zasadzie art. 1019 *CPC*, który stanowi, że arbitrzy powinni rozstrzygnąć według norm prawa, chyba że umowa (*compromis*) dała im prawo rozstrzygania w charakterze „*amiables compositeurs*”. Arbitrzy są wtedy zwolnieni od obowiązku stosowania się zarówno do zasad prawa formalnego (procesowego), jak i materialnego. Wynika stąd, że w razie braku takiej klauzuli arbitrzy są obowiązani orzekać według zasad prawa. Analogicznie przedstawia się sprawa we Włoszech (art. 829 *KPC* z r. 1940). W tych więc krajach klauzula arbitrażowa staje się równoważnikiem polskiego „zapisu na sąd polubowny” dopiero wtedy, gdy wyraźnie upoważnia ona arbitrów do orzekania według zasad słuszności (*amiables compositeurs* — *amicevoli compositori*).

słuszności" nie oznacza, że sąd obowiązany jest nie stosować przepisów prawa, a z drugiej strony w tych krajach, gdzie arbitraż ma obowiązek stosować przepisy prawa, nigdy nie uważało się, że obowiązek ten rozciąga się również na dyspozytywne normy prawa cywilnego, zastępując wolę stron: chodzi raczej o ogólny kierunek orzecznictwa, by było zgodne z zasadami prawa, niż o ścisłe opieranie się na konkretnych normach. Rozróżnianie więc dwu systemów sądownictwa arbitrażowego nie ma teoretycznego uzasadnienia, skoro w praktyce różnice zacierają się.

Należy stwierdzić, że rozwój arbitrażu zasadza się nie tylko na tym, iż dochodzenie roszczeń tą drogą wolne jest od wielu więzów prawa formalnego, lecz także na tym, że arbitraż może uwzględnić roszczenia „słuszne”, choćby nie miały one oparcia w prawie materialnym. Dlatego to właśnie posługuje się nim chętnie monopolistyczny kapitał w stosunkach z krajami eksploatowanymi, gdzie obowiązujące ustawodawstwo i judykatura krępowałyby zbytnio jego działalność.

Podkreśla się często, że w porównaniu z sądownictwem powszechnym kompetencja arbitrażu jest szersza jeśli chodzi o rodzaj spraw, w których ma orzekać. Mianowicie procedura cywilna zna tylko dwa rodzaje wyroków: wyrok zasądzający na świadczenie (wzgl. oddalający żądanie świadczenia) i wyrok ustalający. Ten drugi ustala istnienie prawa podmiotowego lub stosunku prawnego. Natomiast ustalenie faktów nie może być przedmiotem procesu sądowego. Cechą zaś arbitrażu jest rzekomo to, że może on zajmować się zarówno ustaleniem prawa, jak i ustaleniem faktów, które są przedmiotem sporu między stronami. W tym drugim przypadku mówi się o arbitrażu jakościowym, gdyż przeważnie ustalenie dotyczy jakości artykułów, stanowiących przedmiot dostawy, ich stanu przed załadowaniem na środek transportowy i przy wyładowaniu, stopnia uszkodzenia itp.¹²⁾.

¹²⁾ W odróżnieniu od arbitrow ekspercy wydający orzeczenia co do stanu faktycznego bywają nazywani „arbitratorami”. W Niemczech orzeczenie arbitrażu jakościowego nazywa się „Schiedsgutachten” w odróżnieniu od orzeczenia rozstrzygającego spór o prawa, nazywającego się „Schiedsspruch”. Na ogół doktryna europejska zajmuje stanowisko, że jeśli orzeczenie ma dotyczyć tylko poszczególnych elementów stanu faktycznego, lub stanu prawnego, nie ma umowy na sąd polubowny. Jest to inna umowa, która nie podlega przepisom o postępowaniu cywilnym, lecz tylko prawu materialnemu (zobowiązaniowemu). Warto wspomnieć, że również w Polsce działa tego rodzaju instytucja arbitrażowa w zakresie mię-

Rzeczywiście zasadnicza funkcja tzw. arbitraży branżowych polega na wydawaniu orzeczeń ustalających fakty, a więc przede wszystkim jakość towaru. Orzeczenie o jakości jest na zasadzie klauzuli arbitrażowej wiążące dla stron, toteż w większości przypadków nie dochodzi już do rozpoznawania sporu przez sąd arbitrażowy, gdyż był on sporem o tę właśnie jakość, bo wynik sporu o jakość z góry przesądza wynik sporu o prawo majątkowe. Orzeczenie jakościowe wykazuje podobieństwo do ekspertyzy dokonanej przy pomocy procedury arbitrażowej, lecz w przeciwieństwie do zwykłej ekspertyzy ma moc prawno-materialną jako wyraz zgodnej woli stron co do sposobu ustalenia pewnych faktów. Mimo więc identyczności cech zewnętrznych arbitraż jakościowy wbrew swej nazwie nie jest sądem polubownym (będąc sądem o rzeczy, a nie o prawie) lecz odrębną instytucją mieszczącą się w ramach organizacyjnych sądów polubownych. W konsekwencji orzeczenia jakościowe nie powinny być traktowane w stosunkach międzypaństwowych na równi z orzeczeniami arbitrażowymi, które określają świadczenie albo ustalają stosunek prawny lub prawo. Dotychczas jednak w praktyce umów międzynarodowych zagadnienie to nie występuje: jedno i drugie traktuje się jako orzeczenie arbitrażowe.

Dalszą cechą arbitrażu handlowego w krajach kapitalistycznych jest więc dwoistość jego funkcji „polegająca nie tylko na orzekaniu o prawie, lecz także na ustalaniu faktów w formie orzeczeń. Materialno-prawna nieporównywalność tych funkcji jest przysłonięta zazwyczaj skupieniem ich w jednej instytucji i zastosowaniem tej samej procedury.

II

Podana wyżej w ogólnym zarysie charakterystyka arbitrażu w krajach kapitalistycznych wydała nam się niezbędną dla wprowadzenia w obręb właściwej tematyki niniejszej pracy, tj. zagadnień arbitrażu w państwach typu socjalistycznego. Państwami typu socjalistycznego nazywamy kraje, które bądź zrealizowały już

dzynarodowego handlu bawełną. Siedzibą jej jest Gdynia Według jej statutu od orzeczeń jej (w zasadzie jest ona „pełnym sądem polubownym“) służy odwołanie do Chambre Arbitrale du Cotton w Hawrze.

u siebie pełny ustrój socjalistyczny, bądź zdobyły już zasadnicze przesłanki do zrealizowania tego ustroju i znajdują się na drodze jego realizacji. Ustrój socjalistyczny został w pełni zrealizowany w Związku Radzieckim, który pierwszy spośród państw wkroczył na drogę budowy socjalizmu i stał się wzorem dla wszystkich krajów i narodów walczących o wyzwolenie narodowe i społeczne. Za przykładem Związku Radzieckiego na drogę budowy socjalizmu wkroczył po drugiej wojnie światowej szereg krajów Europy wschodniej i środkowej, wśród których niepoślednie miejsce zajmuje Polska, przed wojną kraj o stosunkach na w pół feudalnych będący przedmiotem eksploatacji monopolistycznego kapitału zagranicznego. Kraje te stanowią formę ustrojową państw typu socjalistycznego i zwane są „demokracjami ludowymi”: są to więc kraje, które posiadają wszystkie przesłanki realizacji ustroju socjalistycznego, gdyż układ gospodarki socjalistycznej opartej o uspołecznione środki produkcji uzyskał w nich znaczenie dominujące. Kraje te, budujące socjalizm, biorą przykład i czerpią wzory z pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — Związku Radzieckiego. Ich ustrój jest wynikiem obalenia władzy kapitalistów i obszarników po drugiej wojnie światowej. Armia Radziecka była sojusznikiem mas ludowych w ich walce o nowy ustrój sprawiedliwości społecznej.

Związek Radziecki kierując się prawdziwie socjalistycznym stosunkiem do bratnich narodów — sam chętnie udziela wszelkiej pomocy i pozwala korzystać z osiągniętych przezeń zdobyczy w każdej dziedzinie twórczości tego prawdziwie socjalistycznego społeczeństwa¹³⁾. Ułatwia to w tych krajach potężny rozwój sił wytwórczych, stosunki produkcyjne w coraz wyższym stopniu harmonizują ze stanem tych sił, a więc baza ekonomiczna przyjmuje coraz bardziej kształty analogiczne do bazy ekonomicznej społeczeństwa radzieckiego. Odpowiednio do tego przekształcają się elementy nadbudowy, a wśród nich prawo. Elementy te nie

¹³⁾ W referacie „O Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” Prezydent Bolesław Bierut stwierdza to w słowach następujących: „Dumni jesteśmy z tego, że czerpiemy z doświadczeń i dorobku narodów radzieckich, które po bratersku dzielą się z nami swymi wielkimi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach przemysłu, techniki, rolnictwa, ochrony zdrowia, swej głęboko humanistycznej sztuki i przodującej nauki” (Referat wygłoszony na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dn. 18 lipca 1952 r.).

pozostają bierne, lecz oddziałują aktywnie na ukształtowanie się bazy. Konkretnie osiągnięcia w dziedzinie stosunków produkcji znajdują odpowiednie odbicie w normach prawnych, które w swoim całościowym kształcie niewątpliwie stanowią już typ prawa socjalistycznego. W tych warunkach powstają więc w krajach demokracji ludowej instytucje prawa socjalistycznego, podobne do instytucji radzieckich, w celu pełnienia swej służebnej roli w stosunku do bazy. Podobnie jak prawo krajów kapitalistycznych posiada szereg wspólnych cech, tak też i w prawie krajów socjalistycznych występują wspólne elementy.

Obiektywne prawo koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych wyklucza i na tym odcinku wszelki woluntaryzm. Systemy prawne w krajach typu socjalistycznego upodabniają się nie z tej przyczyny bynajmniej, że chce się je uspołecnić, lecz dlatego, że upodobniają się ich bazy pod wpływem działania tych samych praw ekonomicznych socjalizmu. Prawo jako element nadbudowy stanowi konieczny wytwór bazy. Równocześnie jednak prawo jest narzędziem świadomego kształtowania stosunków społecznych w ramach poznanych obiektywnych praw rozwojowych społeczeństwa socjalistycznego. Zmiany w bazie z konieczności powodują zmiany w systemie prawnym, powodują zamieranie pewnych instytucji, a powstawanie nowych. Procesy te nie we wszystkich krajach przebiegają równoległe i równocześnie, a poza tym w każdym kraju instytucje prawne jak i cała nadbudowa zachowują nawet przy rewolucyjnym tempie przemian swoiste właściwości uwarunkowane historycznymi okolicznościami rozwoju danego społeczeństwa, właściwościami naturalnymi kraju itp. Wpływ tych czynników przejawia się głównie w formie wytworów społeczno-kulturalnych i instytucji prawnych, podczas gdy treść ich staje się socjalistyczną. Wpływ tych czynników oczywiście nie może być pominięty przy analizie porównawczej instytucji prawa socjalistycznego¹⁴⁾.

¹⁴⁾ „W historii prawa należy zawsze i starannie odróżniać formę od treści. Ze strony formalnej prawo, podobnie jak wszystkie ideologie, podlega wpływom wszystkich, lub przynajmniej pewnej części innych ideologii, kultów religijnych, pojęć filozoficznych itp. Już sama ta okoliczność do pewnego, niekiedy bardzo nawet znacznego stopnia, utrudnia wykrycie zależności istniejącej między pojęciami prawnymi ludzi, a ich stosunkami wzajemnymi w społecznym

Uwagi powyższe mogą być dokładnie zilustrowane stanem zagadnienia sądownictwa polubownego w krajach typu socjalistycznego. Czy sądownictwo takie istnieje w tych krajach? Stwierdźmy naprzód, że w ustawodawstwie dotyczącym wymiaru sprawiedliwości — a w szczególności w kodeksach postępowania cywilnego większości tych krajów ten sposób rozstrzygania sporów majątkowych jest uznany i unormowany. Kodeks postępowania cywilnego RSFRR stanowi w art 2, że ochrona praw obywateli drogą rozstrzygania sporów cywilno-prawnych należy do państwa, a realizuje ją sąd państwowy: zrzeczenie się prawa dochodzenia swych roszczeń na drodze sądowej jest nieważne. Jednak w szeregu przypadków kodeks zezwala na oddawanie sporów do rozstrzygnięcia także sądowi polubownemu, w związku z czym rozdział XXII tego Kodeksu normuje sprawy tego sądu. Zapis na sąd polubowny jest dopuszczalny tylko dla rozstrzygnięcia sporu już powstałego, sporu konkretnego. Wszelkie klauzule przewidujące oddawanie przyszłych, mogących wyniknąć dopiero sporów majątkowych, uważa się za nieważne, jako zrzeczenie się prawa zwracania się do sądu państwowego. Poza tym prawo radzieckie wyłącza pewne kategorie sporów spod sądownictwa polubownego. Są to: 1) spory wynikające ze stosunku pracy, 2) roszczenia alimentacyjne i inne spory wynikające ze stosunków prawa rodzinnego i 3) spory, w których przynajmniej jedną ze stron jest instytucja, organizacja, lub przedsiębiorstwo państwowe lub spółdzielcze, albo organizacja społeczna.

Kodeks RSFRR dopuszcza więc w pewnym, ograniczonym zakresie zapis na sąd polubowny. Nie wszystkie jednak republiki związkowe mają ten sam stosunek do sądownictwa polubownego: i tak Kodeks Post. Cywilnego Ukrainiejskiej SRR w ogóle nie przewiduje możliwości poddawania sporów cywilno-prawnych sądom polubownym¹⁵⁾.

Autorzy radzieccy podkreślają, że nawet tam, gdzie zapisy na sąd polubowny są dopuszczalne, przypadki zawierania tego rodzaju umów zdarzają się bardzo rzadko. W okresie NEP-u, kiedy zostały w pewnym zakresie dopuszczone do działalności elementy prywatno-kapitalistyczne, sąd polubowny odgrywał

procesie produkcji...". (J. Plechanow: O materialistycznym pojmowaniu dziejów, Książka i Wiedza. Warszawa. 1949, str. 37).

¹⁵⁾ Гражданский Процесс (С. Н. Абрамов и ин.), Москва, 1948, стр. 154.

jeszcze pewną rolę. Obecnie — po całkowitym uspołecznieniu środków produkcji — obywatele radzieccy nie odczuwają żadnej potrzeby korzystania z tej instytucji, bo nie widzą żadnej korzyści, jaką miałyby ona dawać w porównaniu z sądownictwem państwowym. Istotnie preferencje arbitrażu tego rodzaju, jak szybkość rozstrzygnięć, fachowość, dyskrecja itp. aktualizują się głównie na płaszczyźnie stosunków handlowych, gdzie w grę wchodzi konflikty interesów przedsiębiorstw w związku z działaniem podstawowego prawa kapitalizmu — maksimum zyskowności. Nawet w krajach kapitalistycznych arbitraż nie ma prawie żadnego znaczenia poza sferą stosunków handlowych. W krajach socjalistycznych — przy uspołecznieniu środków produkcji i skupienia podstawowej działalności gospodarczej w ręku organizacji państwowych lub spółdzielczych metoda rozstrzygania sporów między tymi organizacjami drogą sądownictwa polubownego okazuje się całkowicie niewłaściwa — z przyczyn, które omawiamy szczegółowo w następnym rozdziale. Jeśli zaś chodzi o nieprzydatność tej drogi również w dziedzinie rozstrzygania sporów pomiędzy obywatelami względnie pomiędzy nimi a uspołecznionymi organizacjami gospodarczymi czy instytucjami publicznymi, to poza przyczynami, tkwiącymi immanentnie w samej naturze mogących powstawać między tymi podmiotami konfliktów, na tę nieprzydatność wpływa cała gama zasadniczych i istotnych różnic istniejących między ustrojem sądów i procedurą cywilną radziecką a sądownictwem i procedurą krajów kapitalistycznych. Walory procesu cywilnego radzieckiego są tak duże, że dyskwalifikują one samo przez się sądownictwo polubowne. Wybieralność sędziów — przy najbardziej demokratycznym systemie wyborczym, niezawisłość sędziów — realnie zabezpieczona, udział w sądzie przedstawicieli społeczeństwa — jako ławników, obowiązek sądu wykrywania prawdy materialnej i orzekania nie tylko zgodnie z brzmieniem litery prawa, lecz także zgodnie z zasadami socjalistycznego współżycia, a stąd prawo sądu pójścia w orzeczeniu nawet ponad czy poza żądania stron, udział prokuratora w procesie jako rzecznika interesu publicznego — to elementy najważniejsze (ale bynajmniej nie wszystkie), które składają się na prawdziwy demokratyzm radzieckiego wymiaru sprawiedliwości i stanowią o jego decydującej wyższości nad sądownictwem krajów kapitalistycznych. W tych warunkach sąd polubowny musiał się stać całkowicie

zbędnym rekwizytem, a przepisy regulujące jego działalność pozostały wprawdzie w kodeksach, lecz straciły praktyczne znaczenie. Zachowały jednak pewne znaczenie teoretyczne: ich istnienie oznacza bowiem, że ustroj typu socjalistycznego nie odrzuca zasadniczo koncepcji sądów polubownych, nie uważa ich za element obcy socjalistycznemu pojmowaniu praworządności i wymiaru sprawiedliwości. Ustrój socjalistyczny dopuścił sądownictwo polubowne, lecz na pewnym etapie rozwoju straciło ono po prostu rację bytu w stosunkach wewnętrznych.

Mamy tu więc ilustrację tezy, że zmiany w bazie ekonomicznej i odpowiadające im zmiany w nadbudowie prowadzą do powstawania w tej nadbudowie nowych instytucji prawnych i równoczesnego zamierania innych.

W porównaniu z kodeksami republik radzieckich przepisy o sądach polubownych w krajach demokracji ludowych są bardziej rozbudowane. Zresztą przepisy te pochodzą z czasów panowania kapitalizmu, a po ostatniej wojnie, kiedy klasa robotnicza opanowała drogą rewolucyjną władzę, nowelizacja kodeksów postępowania cywilnego nie wszędzie jeszcze wprowadziła poważniejsze zmiany na tym odcinku¹⁶⁾. Scharakteryzujemy niżej najważniejsze postanowienia o sądach polubownych.

W krajach tych sąd polubowny wzgl. arbitrażowy traktowany jest jako sąd, a jego orzeczenia są równoważne z wyrokami sądów państwowych. Zapis na sąd polubowny dopuszczalny jest zarówno co do sporu już istniejącego, jak i co do sporów, które mogą wyniknąć w przyszłości z określonego stosunku prawnego lub określonego rodzaju stosunków. Klauzula arbitrażowa wymaga wszędzie formy pisemnej. Skład sądu i procedura zależne są od woli stron. Kompetencja sądu obejmuje te wszystkie sprawy cywilno-prawne, które podlegają swobodnej dyspozycji stron. Dopóki strony obowiązują zapis, nie można żądać rozpoznania sporu przez sąd państwowy. Spory majątkowe w łonie tzw. sektora gospodarki uspołecznionej, tj. pomiędzy państwowymi instytucjami, zakładami, przedsiębiorstwami oraz wszelkiego rodzaju organizacjami spółdzielczymi wyłączone są

¹⁶⁾ Autor twierdzenie swoje opiera na dostępnym mu materiale ustawodawczym, tj. na kodeksach post. cywilnego: Albanii — wg. stanu z r. 1951, Bułgarii z r. 1949, Czechosłowacji — z r. 1951, Polski — z r. 1953, Rumunii — z r. 1948, Węgier — 1949 r.

na mocy przepisów szczególnych spod orzecznictwa sądów powszechnych, gdyż podlegają tzw. orzecznictwu arbitrażowemu, o którym będzie mowa w następnym rozdziale nin. pracy. Tym samym umowa wymienionych jednostek o poddanie tych sporów pod rozstrzygnięcie sądu polubownego jest nieważna. Sąd państwowy wykonuje pewną kontrolę nad procesem przed sądem polubownym, która szczególnie objawia się w tym, że z okazji zaopatrywania wyroku klauzulą wykonalności sąd bada, czy wyrok lub ugoda treścią swą nie ubliżają praworządności lub „zasadom współżycia społecznego w państwie ludowym”. W razie stwierdzenia tych wad sąd odmówi nadania klauzuli wykonalności. Z tych samych powodów sąd państwowy może uchylić wyrok sądu polubownego na wniosek stron. Od orzeczeń sądów polubownych nie ma apelacji do sądu państwowego (wyjątek stanowi KPC Rumuńskiej Rep. Ludowej, który przewiduje taką apelację i skargę rewizyjną), lecz wszędzie stronom służy skarga nieważności. Poza tym wszędzie strony mogą w umowie przewidzieć apelację do innego sądu polubownego. Natomiast nie mogą zrzec się skutecznie wniesienia skargi nieważności, ani ograniczyć umownie jej wniesienia do pewnych tylko przyczyn. Orzeczenie sądu państwowego ma wyłącznie charakter kasatoryjny, tzn. uchyla zaskarżony wyrok z mocą *ex tunc*, nie przesądzając sprawy konsekwencji prawnych tego uchylecia.

W porównaniu z przepisami radzieckimi przepisy krajów demokracji ludowej zawierają jedną zasadniczą (i jedyną zresztą) różnicę, a mianowicie dopuszczają zapis na sąd polubowny co do sporu przyszłego względnie sporów przyszłych, o ile wynikną z oznaczonego w umowie stosunku prawnego, czyli uznają ważność w umowach klauzul arbitrażowych, podczas gdy przepisy radzieckie klauzuli tej nie uznają. Ta różnica jak i w ogóle fakt, że przepisy o sądownictwie polubownym w krajach demokracji ludowej są bardziej rozbudowane tłumaczy się różnicą baz ekonomicznych i etapów budowy ustroju socjalistycznego. W krajach demokracji ludowej proces uspołecznienia nie objął jeszcze wszystkich dziedzin gospodarki narodowej; głównie w rolnictwie, ale także w drobnym przemyśle i handlu zachowała się jeszcze własność indywidualna środków produkcji i działają przedsiębiorstwa prywatne. Zniknęła klasa wielkich kapitalistów, lecz narody tych krajów posiadają jeszcze nadal strukturę wielo-

klasową, w której działają klasowe antagonizmy. Jasne jest więc, że przy takiej złożoności stosunków sądownictwo polubowne może pełnić — i pełni na pewnym, skromnym zresztą już odcinku podobną jakościową funkcję, jak w ustroju kapitalistycznym. Jest to odcinek drobnego przemysłu i handlu. W związku z tym nasuwa się uwaga, że w krajach demokracji ludowej przypada sądom państwowym bardzo odpowiedzialne zadanie w dziedzinie nadzorowania sądownictwa polubownego. Istnieje zawsze niebezpieczeństwo stanowienia w tym sądownictwie jakiegoś państwa w państwie. Nie chodzi już tylko o to, by orzeczenia nie były sprzeczne z normami prawa: ale jeżeli arbiter ma dane prawo orzekania „według swego sumienia”, to prawo to nie może stawać w sprzeczności z obowiązującą go w tym ustroju zasadą orzekania zgodnie „z zasadami współżycia w państwie ludowym”, tj. z normami społecznymi postępowania, jakie wytwarza społeczeństwo budujące ustrój socjalistyczny. W ustroju demokracji ludowej przedsiębiorstwo prywatne nie działa w warunkach żywiołowości i anarchiczności stosunków gospodarczych, jak w ustroju kapitalistycznym, lecz w mniejszym lub większym stopniu związane jest z realizacją narodowych planów gospodarczych i przez swoje związanie z systemem gospodarki planowej musi poczuwać się do obowiązku współdziałania z sektorem uspołecznionym. Nad należytą postawą prywatnego przedsiębiorcy czuwają państwowe organy wymiaru sprawiedliwości m. in. poprzez kontrolę orzeczeń sądów polubownych.

Stwierdzamy więc, że w krajach socjalizmu sądy polubowne mają bardzo skromne pole działalności, albo nawet nie mają go już wcale, jeżeli chodzi o stosunki wewnętrzne. Natomiast inaczej zgoła przedstawia się sprawa w stosunkach tych krajów z zagranicą, a więc na odcinku handlu zagranicznego. Jak wiemy w tej dziedzinie arbitraż na terenie krajów kapitalistycznych wyparł niemal zupełnie sądownictwo państwowe i stał się normalnym trybem rozstrzygania sporów z kontrahentami zagranicznymi. Jak się do tej praktyki ustosunkowały kraje socjalistyczne?

Kraje socjalistyczne nie tylko akceptują ten tryb rozstrzygania sporów z kontrahentami kapitalistycznymi, lecz ponadto przyjęły go w stosunkach handlowych pomiędzy sobą. Fakt ten świadczy oczywiście o uznaniu przez te państwa wyższości arbitrażowego trybu rozstrzygania sporów — wyższości uwarunkowanej

specyficznymi wymogami handlu zagranicznego, niedoskonałością norm prawnych regulujących stosunki handlowe i ociążałością procedury sądowej. Stwierdzenie to wcale nie oznacza jednak, że kraje te pozytywnie odnoszą się do wszystkich instytucji arbitrażowych, jakie powstały w świecie kapitalistycznym i do stosowanych przez nie metod. Z samego faktu różnicy ustrojowej i zasadniczej różnicy poglądów na rolę wymiany handlowej między narodami wynikać musiało zachowanie przez kraje socjalistyczne pełnej swobody w układach handlowych co do traktowania klauzul arbitrażowych i respektowania zagranicznych orzeczeń arbitrażowych. Z tego względu Związek Radziecki nie podpisał konwencji o klauzulach arbitrażowych (konwencji genewskiej z dnia 24.VIII.1923 r.), ani też konwencji o wykonalności orzeczeń zagranicznych sądów arbitrażowych (konwencji genewskiej z dnia 26.IX.1927 r.). Niektóre kraje demokracji ludowej odziedziczyły w spadku po rządach burżuazyjnych przynależność do tych konwencji (np. Polska — tylko do konwencji z r. 1923, Czechosłowacja do obu konwencji). Z uwagi jednak na to, że we wszystkich tych krajach handel zagraniczny stanowi obecnie monopol państwowy i że po drugiej wojnie światowej pewne państwa kapitalistyczne prowadzą na terenie handlu politykę dyskryminacyjną w stosunku do nich konwencje te straciły praktyczne znaczenie w stosunkach między krajami kapitalistycznymi a socjalistycznymi.

Związek Radziecki zawierając umowy handlowe z poszczególnymi państwami, regulował tymi umowami sprawę rozstrzygnięcia sporów i honorowania klauzul arbitrażowych w kontraktach. Umowy z reguły zobowiązują obie strony do respektowania klauzul arbitrażowych w kontraktach i zapewnienia egzekucji orzeczeń arbitrażowych, wydanych na terytorium jednej z umawiających się stron, a w niektórych przypadkach ustalają nawet organizację sądów arbitrażowych. Poza tym w umowach Związek Radziecki konsekwentnie stosuje zasadę, że dla rozstrzygnięcia sporu właściwą jest instytucja arbitrażowa kraju, w którym ma siedzibę strona pozwana, chyba że szczególne okoliczności nakazują określenie kompetencji (jurysdykcji) według przedmiotu sporu. Arbitrażowy tryb rozstrzygnięcia sporów stanowi również regułę wszystkich umów handlowych zawieranych przez Związek Radziecki z krajami demokracji ludowej. Należy podkreślić, że stosunki handlowe między tymi krajami posiadają cechy wybitnie różniące je od han-

dlu kapitalistycznych państw. Handel między krajami socjalistycznymi stanowi formę przyjacielskiej współpracy i wzajemnej pomocy na zasadach całkowitej równości i wzajemnego poszanowania interesów kontraktujących stron. Moment konkurencji i bogacenia się kosztem drugiego jest całkowicie wyeliminowany z tych stosunków. W każdym z tych krajów handel zagraniczny stanowi element realizacji narodowego planu gospodarczego, a więc służy celom pokojowego budownictwa, rozwojowi produkcji a zatem stałemu podnoszeniu dobrobytu i kultury społeczeństwa. Zasady te znajdują odpowiedni wyraz w postanowieniach umów handlowych. Treść tych postanowień co do arbitrażu jest z reguły następująca:

Państwa umawiające się zobowiązują się do zapewnienia wykonalności orzeczeń arbitrażowych w sporach, które mogą powstać z transakcji handlowych, zawieranych przez obywateli, organizacje i instytucje tych państw, jeżeli rozstrzygnięcie sporu przez odpowiedni arbitraż, specjalnie do tego celu powołany, czy też stale działający, zostało przewidziane w samej transakcji, lub w odrębnym porozumieniu, sporządzonym w formie obowiązującej dla danej transakcji. Odmowa wykonania orzeczenia arbitrażowego, wydanego zgodnie z powyższymi warunkami może nastąpić jedynie w następujących przypadkach: a) jeżeli według prawa kraju, w którym orzeczenie zapadło, nie posiada ono mocy orzeczenia ostatecznego, b) jeżeli orzeczenie zobowiązuje stronę do działania niedozwolonego przez prawo kraju, w którym orzeczenie ma być wykonane, c) jeżeli orzeczenie sprzeczne jest z porządkiem publicznym kraju, w którym orzeczenie ma być wykonane. Klauzula wykonalności, jak również samo wykonanie orzeczeń arbitrażowych musi odpowiadać prawu kraju, w którym następuje wykonanie orzeczenia ¹⁷⁾.

Jak widzimy więc, te typowe postanowienia pokrywają się zasadniczo co do treści z postanowieniami konwencji genewskiej z roku 1927 o wykonywaniu orzeczeń arbitrażowych. Tego rodzaju układy mogą być zawierane tylko między państwami, które mają pełne zaufanie do orzecznictwa arbitrażowego swego kontrahenta. W krajach socjalizmu to zaufanie wzajemne istnieje dla-

¹⁷⁾ Por. Ł. A. Łunc: *Międzynarodowe czastnoje prawo*, Moskwa, 1949, str. 357 i nast.

tego, że tam arbitraż dla spraw handlu zagranicznego nie jest puszczony samopas, lecz stanowi instytucję zorganizowaną i kontrolowaną przez państwo. Arbitraż w krajach kapitalistycznych nie daje jako sąd polubowny w ogóle takiej rękoi fachowości i bezstronności, jaką daje arbitraż w krajach socjalistycznych, wobec czego te ostatnie nie mogą wiązać się generalnie postanowieniami konwencji genewskich, lecz w indywidualnych układach z poszczególnymi państwami zamieszczają często postanowienia analogiczne do konwencji genewskich. Konwencje dają pożytek o tyle, o ile jej uczestnicy we wzajemnych stosunkach nie wykorzystują ich postanowień w celu uzyskania całkowicie jednostronnych korzyści. Milczącym założeniem — ale oczywistym — konwencji z 1927 r. o wykonywaniu orzeczeń arbitrażowych jest, że w transakcjach handlowych importowo-eksportowych kontrahenci będą mieć swobodę wyboru sądu arbitrażowego tego lub innego kraju, ustalając ten sąd np. według miejsca zawarcia transakcji, czy miejsca jej wykonania, czy też osoby pozwanego — dłużnika itp. Jeżeli organizacje jakiegoś kraju, wykorzystują w stosunku do kontrahentów zagranicznych swoją przewagę ekonomiczną i narzucają im w każdym przypadku arbitraż swego kraju czy swojej organizacji zawodowej (choćby nazywała się „międzynarodową”), takie postępowanie niewątpliwie przeczy elementarnym zasadom stosunków międzynarodowych, a konwencja staje się tylko zamaskowanym narzędziem penetracji monopolistycznego kapitału.

W krajach opanowanych przez ten kapitał zagadnienie arbitrażu rozwiązywane jest właśnie w taki nielojalny sposób. Jest np. bardzo rzadkim zjawiskiem, aby spory z dziedziny dostaw surowców lub środków żywności trafiały do sądów arbitrażowych mających siedzibę w kraju, będącym producentem i dostawcą surowców lub żywności — nawet gdy pozwanym jest producent. Kontrakty na te dostawy zawierają klauzulę arbitrażową, wskazującą zwykle jakiś arbitraż „międzynarodowy” — sytuowany w centrach handlu światowego danym artykułem, a więc podlegający wpływom organizacji importerskich. Poddanie się takiemu arbitrażowi często jest zamaskowane w ten sposób, że klauzula arbitrażowa danego kontraktu ustala kompetencję arbitrażu według siedziby strony pozwanej, co brzmi bardzo liberalnie, natomiast inny punkt kontraktu stanowi, że strony obierają sobie prawną

siedzibę w mieście „X”, które znajduje się właśnie poza krajem dostawcy — potencjonalnego pozwanego.

Związek Radziecki pierwszy rozpoczął walkę o usunięcie tych wypaczeń, polegających w istocie na monopolizacji arbitrażu przez organizacje międzynarodowego kapitału. Broniąc jedynie słusznej tezy, że w zasadzie o kompetencji (jurysdykcji) arbitrażowej rozstrzyga siedziba pozwanego, Związek Radziecki zorganizował własny arbitraż dla spraw handlu zagranicznego i polecił swoim organizacjom handlu zagranicznego przestrzeganie w kontraktach wymienionej tezy ze wskazaniem zagranicznym partnerom właściwej dla ew. sporów instytucji radzieckiego arbitrażu. Analogiczną walkę rozpoczęły też kraje demokracji ludowej, dążąc do tego, by nie tylko orzeczenia ich instytucji arbitrażowych były zagranicą respektowane, lecz by także kontrahenci zagraniczni zechcieli korzystać z tych instytucji arbitrażowych jako kompetentnego forum.

W przeciwieństwie do sądów arbitrażowych, działających w krajach kapitalistycznych, arbitraż radziecki stanowi instytucję całkowicie niezależną od sądów państwowych. Według art. 23 kodeksu post. cywilnego RSFRR spory wynikające z umów w zakresie handlu zagranicznego, a w szczególności spory między zagranicznymi firmami a radzieckimi organizacjami gospodarczymi, mogą być rozstrzygane w trybie orzeczeń arbitrażowych, w którym to celu została zorganizowana przy Wszechzwiązkowej Izbie Handlowej komisja arbitrażowa handlu zagranicznego. Utworzenie tej komisji nastąpiło na podstawie uchwały CKW i RKL ZSRR z dnia 17.VI.1932 r. Według regulaminu Komisji porozumienie co do poddania sporu pod rozstrzygnięcie Komisji może być włączone do umowy, z której wynikł spór, albo może stanowić odrębny akt co do oddania sporu już wynikłego, albo w przyszłości mogącego wyniknąć, arbitrażowemu rozstrzygnięciu.

Może to być specjalne porozumienie, wymiana listów, albo klauzula w innych dokumentach dotyczących danego sporu. W przeciwieństwie więc do przepisów kodeksu post. cywilnego regulamin radzieckiej Komisji Arbitrażowej, stanowiący *lex specialis*, wyraźnie dopuszcza klauzulę arbitrażową w umowach z zagranicznymi kontrahentami. Komisja Arbitrażowa przyjęła w swojej praktyce zasadę, że zgoda stron na arbitraż — wyrażona w jednej z form wymienionych wyżej (w każdym razie w formie pisem-

nej) wyklucza prawo każdej ze stron oddania sporu pod rozstrzygnięcie sądów, a w związku z tym — nie daje Komisji prawa uchylenia się od rozpatrzenia powództwa należącego do jej kompetencji — nawet gdyby jedna ze stron oświadczyła później, że cofa swą zgodę na arbitraż. Mimo że Komisja Arbitrażowa nie jest organem radzieckiego wymiaru sprawiedliwości, orzeczenia jej podlegają egzekucji według przepisów kodeksu post. cywilnego o wykonaniu orzeczeń sądów polubownych¹⁸⁾.

Drugą stałą instytucją arbitrażową w Związku Radzieckim jest Morska Komisja Arbitrażowa, również działająca przy Wszechzwiązkowej Izbie Handlowej w Moskwie z tym, że kompetencja jej obejmuje sprawy związane z morską żeglugą handlową¹⁹⁾.

Początkowo rozstrzygała ona wyłącznie spory o wynagrodzenie za ratownictwo i ocalenie, z czasem jednak kompetencja jej objęła w istocie wszystkie spory z zakresu tzw. morskiego prawa handlowego (art. 23 Kodeksu Post. Cywilnego RSFR). Działalność tej Komisji doprowadziła do złamania monopolicznej w tej dziedzinie pozycji londyńskiego arbitrażu Lloyda. Komisja rozpatruje spory tylko na podstawie zgody stron, przewidującej oddanie wynikłego już lub przyszłego sporu pod rozstrzygnięcie arbitrażowe (klauzula arbitrażowa w kontraktach ratowniczych, czarterach, konosamentach, polisach morskich itp.) Stronami w sporze przed tą Komisją mogą być zarówno obcokrajowcy, jak i przedsiębiorstwa krajowe — a więc radzieckie przedsiębiorstwa armatorskie i usług portowych. Z tego też względu — w przeciwieństwie do Komisji Arbitrażowej Handlu Zagranicznego — orzeczenia Morskiej Komisji podlegają kontroli sądowej. Na wniosek strony lub prokuratora Sąd Najwyższy ZSRR może uchylić orzeczenie Komisji i przekazać jej sprawę do ponownego rozpoznania, jeżeli orzeczenie to narusza lub niewłaściwie stosuje przepisy obowiązującego prawa²⁰⁾.

Dzięki wysokim kwalifikacjom arbitrów, absolutnej bezstronności i ścisłemu przestrzeganiu zarówno przepisów prawnych, jak i zwyczajów handlowych, wzrasta stale autorytet obu radzieckich

¹⁸⁾ Por. Ł u n c — 1. c.

¹⁹⁾ Uchwała CKW i RKL ZSRR z dn. 13.12.1930 r. — kilkakrotnie później nowelizowana.

²⁰⁾ Por. Graždanskij Process — op. cit. ad 15 — str. 156.

instytucji arbitrażowych, a wskutek tego załamuje się coraz bardziej monopol arbitrażowy różnych kapitalistycznych organizacji.

Za przykładem Związku Radzieckiego kraje demokracji ludowej zorganizowały również u siebie stały arbitraż dla handlu zagranicznego. Organizację i zasady działalności tych instytucji cechuje znaczna jednolitość dzięki temu, że opierają się one o wypróbowany wzór arbitrażu radzieckiego i jego doświadczenia. Dla przykładu scharakteryzujemy arbitraż polski.

Dekret z dn. 28.IX.1949 r. o utworzeniu Polskiej Izby Handlu Zagranicznego²¹⁾, powierzył tejże Izbie powoływanie i prowadzenie przy Izbie Kolegium Arbitrów do rozstrzygania sporów wynikłych w związku ze stosunkami handlowymi albo transportem między stronami polskimi a zagranicznymi, a poddanych umownie orzecznictwu tego Kolegium. Kolegium Arbitrów stanowią osoby wpisane na listę arbitrów. Osób tych nie może być mniej niż 50. Muszą to być obywatele polscy — znawcy głównych gałęzi handlu zagranicznego, transportu, ubezpieczenia i przemysłu, jak również znawcy polskiego i obcego prawa i zwyczajów handlowych.

O wpisaniu i wykreśleniu w liście Arbitrów decyduje Rada Polskiej Izby Handlu Zagranicznego na wniosek Prezydium tej Izby. Kolegium konstituuje się co trzy lata, wybierając ze swego grona przewodniczącego, jego zastępców i sekretarzy. Podstawą właściwości Kolegium w sprawie jest: 1) umowa między państwowa, przewidująca rozpatrzenie wszelkich sporów, wynikłych w toku wykonywania danej umowy przez Sąd Polubowny Kolegium Arbitrów przy PIHZ, albo 2) umowa między kontrahentami, podająca wszelkie spory lub daną kategorię sporów orzecznictwu tego Kolegium (klauszula arbitrażowa), albo 3) zgoda stron na rozstrzygnięcie sporu przez Sąd Polubowny tego Kolegium, wyrażona pisemnie lub do protokołu rozprawy przed zespołem sądzącym Kolegium (tzw. kompromis). Regulamin Kolegium (§ 17) przyjmuje domniemanie, że strony poddały spór rozstrzygnięciu sądu polubownego Kolegium, jeżeli powód złożył pozew w Kolegium, a strona pozwana po zawiadomieniu jej o tym i o treści regulaminu Kolegium nie zgłosiła zarzutu niewłaściwości tego sądu i wdała się w spór co do meritum sprawy.

²¹⁾ Dz. Ustaw PRL, nr 53 poz. 403. W dalszym ciągu niniejszego Izbę oznaczam skrótem „PIHZ”.

Zespół sędzący składa się z arbitrów i superarbitra. Każda ze stron ustanawia z listy arbitrów taką ilość arbitrów, jaką przewiduje umowa. Strona może powierzyć Kolegium Arbitrów ustanowienie za nią zespołu sędzącego. Superarbitra ustanawiają zgodnie strony zespołu sędzącego bezwzględną większością głosów. Dla postępowania arbitrażowego charakterystyczny jest przepis § 42 regulaminu, który stanowi, że „zespół sędzący ocenia twierdzenia i dowody oraz czyni ustalenia faktyczne według swobodnego uznania i rozstrzyga żądania i zarzuty stron według swej najlepszej wiedzy i sumienia mając na względzie zwyczaje handlowe odpowiednie dla sprawy oraz zasady dobrej wiary i słuszności”. Od wyroku zespołu sędzącego nie ma odwołania. Jednak § 47 regulaminu wyjaśnia, że wyrok zespołu sędzącego Kolegium Arbitrów jest wyrokiem sądu polubownego w rozumieniu art. 501 § 2 i art. 527 ust. 5 Kodeksu Post. Cywilnego. Jest więc dopuszczalna przeciwko niemu sądowa skarga nieważności w przypadkach przewidzianych przez KPC. Uгода zawarta przed zespołem sędzącym Kolegium jest równoznaczna z ugodą zawartą przed sądem polubownym.

Natomiast nie ma w Polsce dotąd odpowiednika radzieckiej Morskiej Komisji Arbitrażowej. Sprawy handlowo-morskie rozstrzygają albo sądy państwowe, albo państwowe komisje arbitrażowe — w stosunkach między polskimi jednostkami gospodarki społecznej, albo wreszcie — zespoły Kolegium Arbitrów przy PIHZ, gdy spór toczy się między polską a obcokrajową jednostką gospodarczą przy istnieniu zapisu na ten arbitraż.

Powołany w ramach organizacyjnych PIHZ arbitraż jest więc stałym sądem polubownym. W tym swoim charakterze rozpoznaje on spory tylko wtedy, gdy obie strony wyraziły zgodę na ten tryb rozstrzygania sporów i na rozstrzygnięcie danego sporu przez tę właśnie instytucję, przy czym — jak widzieliśmy — w tym drugim przypadku nie musi być wyraźna zgoda obu stron, lecz istnieje domniemanie zgody jednej ze stron *per facta concludentia*. Należy jednak stwierdzić, że dla polskich przedsiębiorstw arbitraż ten nigdy nie jest dobrowolnym, lecz przymusowym w tym sensie, że jeśliby w traktacie międzypaństwowym czy w umowie handlowej ustalono tylko ogólnie poddanie pewnych sporów jurysdykcji arbitrażu polskiego, to niewątpliwie polskiej stronie nie wolno by było korzystać z jakiegokolwiek innego sądu polubownego w Polsce, prócz Kolegium Arbitrów przy PIHZ (ponieważ żadnego innego sta-

tego sądu arbitrażowego w Polsce nie ma, wchodziłaby tu w grę praktycznie tylko kwestia utworzenia sądu arbitrażowego ad hoc). Wniosek ten wypływa z faktu, że 1-o handel zagraniczny w Polsce (jak i w innych państwach typu socjalistycznego) stanowi monopol Państwa, 2-o że Państwo utworzyło w związku z tym korporację pod nazwą Polska Izba Handlu Zagranicznego, do której mają obowiązek należeć wszystkie przedsiębiorstwa i organizacje gospodarcze upoważnione do prowadzenia handlu zagranicznego i 3-o że ze statutu tej korporacji wynika dla członków obowiązek korzystania wyłącznie z arbitrażu PIHZ, o ile arbitraż polski jest w danej sprawie kompetentny. Kolegium Arbitrów stanowi więc w Polsce jedyny kompetentny do rozstrzygnięcia sporów przedsiębiorstw krajowych z firmami zagranicznymi sąd polubowny. Dobrowolność wyraża się zasadniczo w tym tylko, że stronie polskiej zarówno jak i zagranicznej służy prawo wyboru arbitrów z listy zatwierdzonej przez Izbę oraz określania składu ilościowego zespołu sądzącego.

Przedstawiona wyżej na przykładzie radzieckim i polskim charakterystyka arbitrażu państw socjalistycznych dla rozstrzygnięcia sporów w handlu zagranicznym nie dawałaby dostatecznego obrazu różnic między tym arbitrażem a kapitalistycznymi instytucjami arbitrażowymi, gdybyśmy się ograniczyli wyłącznie do czysto formalnego porównania organizacji ich i przepisów prawnych. Najistotniejsza różnica polega jednak na jakości ferowanych orzeczeń i ich gospodarczych skutkach. Nie można więc przy charakterystyce porównawczej pominąć przede wszystkim tego faktu, że wobec istnienia monopolu handlu zagranicznego socjalistyczne instytucje tego handlu nie stanowią grup odrębnych, partykularnych interesów, lecz reprezentują interes całego społeczeństwa, wobec czego ich zobowiązania i działania posiadają jeśli nie zawsze de iure, to w każdym razie de facto walor zobowiązania państwowego, czy popartego autorytetem państwa. Radzieckie organizacje tego handlu zdobyły sobie oddawna na rynkach zagranicznych najlepszą opinię dzięki skrupulatnemu wywiązywaniu się z przyjętych zobowiązań. Taki sam autorytet zdobywają sobie organizacje handlowe innych krajów socjalistycznych.

W związku z tym szczególnie doniosła rola przypada socjalistycznym instytucjom arbitrażowym. Dają one stronom optimum tego, co dać może arbitrażowa metoda rozstrzygnięcia sporów.

Przed wszystkim sam dobór arbitrow, dokonywany pod nadzorem kompetentnych czynnikow, daje gwarancje ich wysokiej fachowosci. Po wtore arbitrami tymi sa czlonkowie spoleczenstwa socjalistycznego, a wiec ludzie niezwiązani w zaden sposob z jakimis prywatnymi interesami, nie majacy wlasnych interesow na oku. Można by powiedziec, ze mimo to ich sympatie beda z natury rzeczy przechylac decyzje na strone wystepujacej w sporze organizacji krajowej, a na niekorzyść strony zagranicznej, zwlaszcza gdy jest nią firma kapitalistyczna. Pogląd taki nie ma uzasadnienia. Zaden interes wystepujacej w sporze organizacji socjalistycznej nie moze pozostawac w sprzeczności z interesem calego spoleczenstwa, uosobianym przez panstwo, a panstwo socjalistyczne nigdy nie bedzie się powodowac ciasnymi interesami poszczegolnych organizacji. Wygrana czy przegrana w procesie poszczegolnej organizacji nie przysparza calosci majatku panstwowego takich korzyści, czy strat, azeby moglo oplacac się panstwu tolerowanie wypaczeń w zasadzie niezawisłości i bezstronności arbitrazu.

W rzeczywistosci jest wprost przeciwnie. Panstwa socjalistyczne dajac do pokojowej wspolpracy gospodarczej wszystkich krajow wykazuja przykladami, ze ta wspolpraca jest mozliwa i obopólnie korzystna i ze różnice ustrojowe nie stanowią przeszkody na tej drodze. Kontrahenci zagraniczni wysoko cenia sobie zobowiazania socjalistycznych organizacji handlowych, a w ślad za tym nabieraja coraz wiekszego zaufania do socjalistycznych instytucji arbitrazowych.

III

Zarówno w Związku Radzieckim, jak i w krajach demokracji ludowej spory majatkowe o charakterze cywilno-prawnym pomiędzy organizacjami gospodarki uspołecznionej wyłączone są w pewnym zakresie z kompetencji sądow powszechnych i poddane orzecznictwu specjalnych instytucji, nazywanych „państwowym arbitrazem gospodarczym“. Wyłączenie sądow w tej dziedzinie nastąpiło ex lege. W stosunkach pomiędzy tymi organizacjami niedopuszczalne jest również oddawanie sporow do rozstrzygnięcia sądom polubownym, ani w postaci kompromisu, ani tym bardziej w formie klauzuli arbitrazowej. W ten sposób istnieje w krajach tych następująca sytuacja prawna na odcinku przedsiębiorstw

gospodarki uspołecznionej: spory tych przedsiębiorstw z jakimikolwiek podmiotami gospodarki nieuspołecznionej (a więc z tzw. osobami prywatnymi) podlegają obligatoryjnie orzecznictwu sądów państwowych, przy czym jednak zapis na sąd polubowny z pewnymi wyjątkami jest dopuszczalny, natomiast spory pomiędzy samymi przedsiębiorstwami uspołecznionymi (zarówno państwowymi jak i spółdzielczymi, gdyż te ostatnie również należą do sektora gospodarki uspołecznionej) podlegają wyłącznej (z niektórymi wyjątkami na rzecz sądów powszechnych i specjalnych) kompetencji organów „państwowego arbitrażu gospodarczego“, które w tej dziedzinie zajmują miejsce sądów powszechnych dla spraw cywilno-prawnych²²⁾. Ze względu na przyjętą dla tego ostatniego orzecznictwa nazwę „arbitrażu“ powstaje pytanie, czy i o ile instytucja ta ma coś wspólnego z omówionym poprzednio arbitrażem handlowym. Prima facie może powstać przypuszczenie, że mamy tu do czynienia z rodzajem arbitrażu przymusowego — instytucji znanej również w ustroju kapitalistycznym. Ażeby zagadnienie to wyjaśnić, należy przede wszystkim zapoznać się z genezą socjalistycznego arbitrażu gospodarczego.

W Związku Radzieckim jeden z pierwszych dekretów rewolucyjnego rządu w r. 1918 zakazał sądom rozstrzygania sporów pomiędzy wszelkimi instytucjami i przedsiębiorstwami państwowymi. Zakaz ten zgodny był z ówczesnym stanowiskiem, w myśl którego wszystkie znacjonalizowane przedsiębiorstwa wchodziły w skład administracji państwowej i jednolitego budżetu państwowego, wobec czego żadne cywilno-prawne stosunki pomiędzy nimi powstawać nie mogą, gdyż istnieje tylko jeden podmiot praw majątkowych w znacjonalizowanym sektorze — samo państwo.

²²⁾ W Niemczech omawiana instytucja nosi nazwę „Vertragsgericht“ (— sąd dla umów). Należy zaznaczyć, że czechosłowacki arbitraż rozpoznaje również spory między jednostkami gospodarki uspołecznionej a przedsiębiorstwami nieuspołecznionymi w zakresie umów gospodarczych, związanych z realizacją nar. planów gospodarczych, o ile strony uczyniły w umowie zapis na ten arbitraż. W tym zakresie więc kompetencja państw. arbitrażu jest fakultatywną. Por § 13 p 3 ustawy z 13.6.1950 r. o umowach gospodarczych i państw. arbitrażu gosp. W Polsce wzór umowy o roboty budowlane obowiązujący przy udzielaniu zleceń przez jednostki państwowe zrzeczeniom prywatnych przedsiębiorców budowlanych również przewiduje rozstrzyganie ew. sporów przez państw. komisje arbitrażowe.

Spory więc były rozstrzygane w trybie administracyjnym. Jednak w okresie tzw. „nepu” po r. 1921 zasadnicza zmiana struktury prawno-organizacyjnej przedsiębiorstw państwowych spowodowała utworzenie przy poszczególnych resortach specjalnych organów orzekających pod nazwą komisji arbitrażowych. Przedsiębiorstwa miały obowiązek oddawać tym komisjom do rozstrzygnięcia wszelkie swoje majątkowe konflikty z innymi jednostkami państwowymi. Komisje te miały niewątpliwie charakter obligatoryjnego sądu polubownego. Działalność ich była wysoce niezadowolająca zwłaszcza w okresie, gdy gospodarstwo radzieckie zaczęło coraz silniej wkraczać na tory gospodarki planowej, a pod wpływem działania prawa wartości zasady rozrachunku gospodarczego nabrały pierwszorzędno znaczenia jako metoda prowadzenia uspołecznionych przedsiębiorstw. Toteż w związku z reformą kredytową, będącą przede wszystkim reformą podstaw finansowych działalności przedsiębiorstw państwowych, rząd postanowił zlikwidować istniejące komisje arbitrażowe i spory rozstrzygane dotychczas przez nie poddać właściwości sądów. To drugie zamierzenie nie zostało jednak zrealizowane. Tylko niektóre rodzaje sporów powierzone zostały sądom. Uchwała rządu ZSRR z dnia 20 marca 1931 r. postanowiła utworzenie specjalnego organu państwowego dla rozstrzygnięcia sporów powstających między socjalistycznymi organizacjami gospodarczymi na tle wykonywania umów gospodarczych lub związanych z majątkową odpowiedzialnością jednych organizacji wobec drugich. Uchwałą CKW i RKL z dnia 3 maja 1931 r. powołany został w tym celu państwowy arbitraż gospodarczy. Przepisy tej uchwały z małymi zmianami obowiązują do dnia dzisiejszego i na nich w dużym stopniu wzorowała się organizacja państwowego arbitrażu gospodarczego w innych państwach socjalistycznych.

Należy zauważyć, że w tych innych państwach socjalistycznych nie od razu została wprowadzona instytucja arbitrażu gospodarczego na wzór radziecki. W pierwszych latach po uspołecznieniu podstawowych gałęzi gospodarstwa narodowego spory w łonie sektora uspołecznionego rozstrzygane były bądź w trybie admini-

²⁴ Komisje te powołane zostały uchwałą CKW i RKL ZSRR z dn. 21.9.1922 r. Por. Pruszycki j: Arbitrażnyje komisji, Encykl. Gosudarstwa i Prawa, T. I, str. 155—156.

stracyjnym przez organy nadrzędne przedsiębiorstw, bądź przez sądy powszechne. Później pojawiły się komisje arbitrażowe z inicjatywy poszczególnych resortów — dla rozstrzygnięcia sporów wyłącznie między jednostkami organizacyjnymi, podległymi danemu resortowi. W Polsce już w r. 1947 zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu nakazało podległym przedsiębiorstwom poddawanie swoich sporów do rozstrzygnięcia Komisji Arbitrażowej tegoż Ministerstwa. Ciekawe jest, że spory te miały być rozstrzygane przy zastosowaniu procedury sądów polubownych. Był to więc arbitraż obligatoryjny, ale działający jak sąd polubowny w ramach przepisów Kodeksu Post. Cywilnego. Tego rodzaju arbitraż nie pozostawał w sprzeczności z zasadami sądownictwa polubownego o tyle, o ile zasad tych nie podważa fakt, że miejsce dobrowolnego zapisu na sąd polubowny zastępuje akt administracyjny, który bądź bezpośrednio nakazuje zamieszczanie w umowach klauzuli arbitrażowej (na dany resortowy arbitraż), bądź nakazuje tylko wytaczanie sporów przed wskazanym organem, działającym jako sąd polubowny.

Ażeby odkryć naturę tego nowego socjalistycznego arbitrażu należy z kolei uświadomić sobie jego zadania, albowiem arbitraż ten ma wyznaczone przez ustawodawcę zadania.

Według radzieckich przepisów zadaniem państwowego arbitrażu jest rozstrzygnięcie sporów majątkowych między państwowymi, społecznymi, i spółdzielczymi instytucjami, przedsiębiorstwami i organizacjami celem utrwalenia dyscypliny umownej i planowej oraz zasad rozrachunku gospodarczego. Według polskiego dekretu z dn. 5 sierpnia 1949 r. (art. 1) tworzy się państwowe komisje arbitrażowe „celem zapewnienia dyscypliny wykonania narodowych planów gospodarczych, przestrzegania i ugruntowania zasad rozrachunku gospodarczego oraz zabezpieczenia wykonania umów”²⁴⁾ Analogicznie ujęte są zadania arbitrażu w innych krajach demokracji ludowej. W Niemieckiej Republice Demokratycznej jednak tylko spory na tle wykonywania umów gospodarczych rozstrzygane są przez arbitraż (stąd jego nazwa „Vertragsgericht” — sąd dla umów). Otóż w tym sformułowaniu zadań arbitrażu występuje

²⁴⁾ Dz. Ustaw nr 46, poz. 340 z r. 1949. Dekret został znowelizowany ustawą z dn. 25.5.1951 r. o zmianie organizacji państwowego arbitrażu gospodarczego (Dz. Ustaw, nr 31 poz. 239).

pierwsza różnica między sądownictwem w ogóle i sądownictwem polubowym w szczególności — a socjalistycznym arbitrażem gospodarczym. Różnica ta skłania niektórych autorów do twierdzenia, że przy tego rodzaju zadaniach arbitraż ten nie może być uznany za organ wymiaru sprawiedliwości²⁵⁾. Jest on bowiem organem, który otrzymał konkretne zдания operatywne, bardzo istotne dla sprawnego funkcjonowania systemu gospodarki planowej. Zadania te wykonuje przy okazji rozstrzygania sporów. W zadaniach tych występują trzy zasadnicze elementy: p l a n, u m o w a, z a s a d y r o z r a c h u n k u g o s p o d a r c z e g o. Należy je wyjaśnić, gdyż tym samym wyjaśnia się specyficzna rola i mechanizm socjalistycznego arbitrażu.

Pogląd, że system socjalistycznej gospodarki planowej może w płaszczyźnie prawnej zadowolnić się tylko aktami prawno-administracyjnymi, zawierającymi określone nakazy lub zakazy został dawno odrzucony w wyniku doświadczeń jako błędny. Okazało się, że realizacja zadań planowych w pewnej fazie musi przejść przez łożysko stosunków cywilno-prawnych, tworzących się na podstawie obowiązków i uprawnień, nadanych jednostkom gospodarki uspołecznionej przez akty normatywne lub zarządzenia władz planujących. W złożonym harmonogramie planowania w skali państwowej dostaw, robót, czy różnych usług, istnieje faza planowania, która musi przyjąć postać umów wzajemnych między jednostkami planującymi z jednej strony zaopatrzenie, z drugiej — zbyt, z jednej strony inwestycje rzeczowe — z drugiej wykonanie robót inwestycyjnych itd. Umowa w tym systemie staje się niezbędnym

²⁵⁾ Zagadnienie charakteru prawnego państwowego arbitrażu gospod. było przedmiotem żywych dyskusji w literaturze radzieckiej. Por. na ten temat: W. N. Możejko: O prawowej prirodzie sowieckiego gosudarstwiennogo arbitraża. Sow. Gosudarstwo i Prawo nr 6 z r. 1947, str. 17. i nast. oraz: W. N. Możejko i Z. I. Szkundin: Arbitraż w sowieckim chozjajstwie. Wyd. IV. Moskwa, 1948 r. W literaturze polskiej arbitraż radziecki i zagadnienie jego charakteru prawnego omawiają: W. Stankiewicz: Arbitraż w ustroju radzieckim. Państwo i Prawo, nr 7 z r. 1948; S. Ehrlich: Arbitraż w Związku Radzieckim i pewne wnioski de lege ferenda dotyczące Polski, Dem. Przegląd Prawniczy, nr 7 z r. 1948; L. Hochberg i B. Ołomucki: Arbitraż gospodarczy, Wyd. „Prasa Wojskowa”. Zdania autorów radzieckich na temat istoty państwowego arbitrażu radzieckiego są podzielone. Przeważa pogląd, że nie jest on ani sądem, ani organem administracji, lecz stanowi twór mieszany — spełniający rolę sądu gospodarczego przy równoczesnym pełnieniu pewnych czynności z zakresu kierownictwa gospodarczego (na odcinku zwłaszcza sporów przedumownych).

ogniwnem planowania: drogą wzajemnego porozumienia się jednostek gospodarczych następuje ścisła konkretyzacja zadań planowych obu jednostek, a równocześnie następuje zabezpieczenie realizacji tych zadań planowych przez fakt zabezpieczenia umów drogą kar umownych za niewykonanie zobowiązania. Stąd umowy zmierzające do realizacji zadań planowych, umowy których przedmiot świadczenia jest z góry określony przez akty planowania, będące normami prawnymi, nazywają się umowami planowymi.

Z uwagi na to właśnie znaczenie umów planowych w socjalistycznym systemie gospodarowania jest bardzo wielkie. W systemie planowania stanowią one punkt przez który przeskoczyć nie wolno; zawarcie umów w odpowiednim czasie i odpowiedniej treści, a następnie wykonanie umowy zgodnie z przyjętymi zobowiązaniami — stanowią w ostatecznym wyniku o stopniu i jakości wykonania całego narodowego planu gospodarczego w danym roku. Stąd umów tych niemożna w ogóle porównywać z umowami, zawieranymi przez jednostki prywatne, czy w ogóle umowami w ustroju kapitalistycznym. Tam przepisy prawa cywilnego tylko formują i sankcjonują powstające niezależnie od systemu prawnego stosunki ekonomiczne. Tu jest wręcz odwrotnie: tu stosunki ekonomiczne, rodzące zobowiązania umowne, w ogóle nie mogą powstawać poza ramami przepisów, regulujących gospodarkę planową, czy niezależnie od tych przepisów. Żadne przesunięcia wartości nie mogą następować pomiędzy wykonawcami narodowego planu gospodarczego poza granicami wyznaczonymi przez zadania planowe. Umowy planowe podlegają ścisłemu uregulowaniu przez przepisy i wprowadzony jest system kontroli, czuwającej nad tym, by umowy były w ogóle zawierane, aby je zawierano w odpowiednim czasie i w odpowiedniej formie oraz treści. Właśnie takim organem operatywnej kontroli jest państwowy arbitraż gospodarczy, działający niezależnie od istniejących organów administracyjnej kontroli (lub kontroli finansowej, sprawowanej przez banki).

Jednak umowa nie tylko jest niezbędnym aktem planowania. Konieczność zawierania umów wynika również z samego faktu prawnego usytuowania przedsiębiorstw uspołecznionych jako jednostek działających na zasadach rozrachunku gospodarczego. Oznacza to, że przedsiębiorstwa zostają wyposażone w pewien stopień samodzielności operatywnej i we „własne fundusze obrotowe po to, by realizować zadania planowe w możliwie najbardziej efektywny gospodarczo sposób, tj. osiągając nadwyżkę finansową, a co najmniej

nie wykazując strat. Do działania w tym kierunku pobudza załogę przedsiębiorstwa cały system odpowiednich bodźców i sankcyj ekonomicznych, w wyniku czego cała załoga jest materialnie zainteresowana w osiągnięciu przez przedsiębiorstwo dodatnich wyników. Otóż umowa jest równocześnie jednym z narzędzi realizacji zasad rozrachunku gospodarczego. Każda umowa pokrywa w jakimś stopniu plan zaopatrzenia i produkcji jednego kontrahenta oraz plan zbytu i produkcji drugiego. Wykonanie umowy będzie w jakimś stopniu wykonaniem tych planów, ale wykonanie to może w różnym stopniu odbić się na sytuacji majątkowej jednego i drugiego kontrahenta, zależnie od tego, czy warunki umowy zostały ustalone z pełnym uwzględnieniem możliwości realizacyjnych jednej i drugiej strony. Nierealne, czy niedokładne ustalenie warunków dostawy lub robót może mieć nie tylko ujemny wpływ na wykonanie zadania planowego ale również może odbić się na sytuacji finansowej przedsiębiorstw, a w następstwie — na dochodach załogi. Umowa w systemie socjalistycznej gospodarki planowej jest więc — a przynajmniej powinna być — uzgodnieniem interesów dwu jednostek gospodarczych, z których każda dąży do uzyskania jak najkorzystniejszych warunków dla swego planowego świadczenia i możliwie najpełniejszego zabezpieczenia swoich praw lub roszczeń.

Wobec tego zawarcie umowy na dostawy, roboty czy usługi w systemie socjalistycznej gospodarki planowej staje się nie tylko obowiązkiem prawnym, lecz także niezbędnym aktem zapobiegliwości kierownictwa przedsiębiorstwa, aktem, który wypływa z zasad rozrachunku gospodarczego jako konieczność ekonomiczna. Stąd istnieje ścisła współzależność pojęć: plan, umowa, rozrachunek gospodarczy. Umowa — jak się wyraził W. Mołotow — stanowi najlepszy środek skojarzenia planu gospodarczego i zasad rozrachunku gospodarczego²⁶⁾. Wszelkie naruszenie systemu umów, lub zawartej umowy z jednej strony zakłóca realizację planu, z drugiej świadczy o naruszeniu zasad rozrachunku gospodarczego. Umocnienie zasad rozrachunku gospodarczego wymaga prowadzenia stałej kontroli nad zachowywaniem przez przedsiębiorstwa dyscypliny umów gospodarczych. Należy zauważyć, że prowadzenie działalności gospodarczej na zasadach rozrachunku

²⁶⁾ W. M. Mołotow; W borbie za socjalizm, 1953, str. 253.

gospodarczego w państwach socjalistycznych jest konsekwencją oddziaływania prawa wartości (obiektywnego prawa ekonomicznego) na produkcję. Sfera oddziaływania tego prawa jest ograniczona skutkiem działania w ustroju socjalistycznym prawa planowego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarstwa narodowego, wobec czego zasady rozrachunku gospodarczego są podporządkowane temu prawu ekonomicznemu: mimo to jednak działanie prawa wartości musi być brane w rachubę w obecnym etapie rozwoju gospodarki socjalistycznej przy prowadzeniu przedsiębiorstw²⁷⁾.

Stąd właśnie wypływa zadanie arbitrażu: „przestrzeganie i ugruntowanie zasad rozrachunku gospodarczego” przez jednostki gospodarki uspołecznionej. Arbitraż, rozpoznając spór między tymi jednostkami, obowiązany jest rozpatrzyć go przede wszystkim z punktu widzenia swoich zadań, to jest wydać takie orzeczenie, które by zapewniło odpowiednie wykonanie narodowego planu gospodarczego i respektowanie zasad rozrachunku gospodarczego. Z tego punktu widzenia musi oceniać umowy planowe — musi badać, czy umowa, która jest podłożem sporu, stanowi rzeczywiście pełne skojarzenie zadań planowych z zasadami rozrachunku gospodarczego. Dalszym zadaniem arbitrażu — po stwierdzeniu powyższej prawidłowości umowy — jest zabezpieczenie jej wykonania przez natychmiast wykonalne orzeczenie. Działanie arbitrażu nie ma więc nic wspólnego z wymierzaniem jakiejś abstrakcyjnej sprawiedliwości, ani też nie rozstrzyga on sporów według „zasad słuszności”. Te zasady nie mają zresztą racji bytu w konfliktach między jednostkami gospodarki uspołecznionej, gdyż jednostki te nie są nosicielami antagonistycznych partykularnych interesów, skoro operują majątkiem społecznym i wspólnie wykonywują narodowe plany gospodarcze. Spór między nimi jest w istocie sporem o to, która z nich ma rację z punktu widzenia zadań planowych i zasad rozrachunku gospodarczego — która z nich lepiej rozumie swoje obowiązki z zadań tych i zasad wpływające. Na to arbitraż musi dać odpowiedź konkretną — według swego swobodnego uznania, lecz na podstawie obowiązujących obie strony przepisów.

²⁷⁾ Por. J. Stalin: *Ekonomiczne problemy socjalizmu* — rozdz. 3 pt. „Zagadnienie prawa wartości w warunkach socjalizmu”.

Drogą rozpoznania sporów, a więc metodą — by tak powiedzieć — kontradyktoryjną arbitraż kontroluje prawidłowość przebiegu procesów gospodarczych, przechodzących w pewnej fazie przez tryby stosunków cywilno-prawnych. Tę prawidłowość może ocenić tylko przez pryzmat obowiązujących w gospodarce społecznej przepisów prawnych i opartych na nich zarządzeń władz, gdyż stoi on na straży praworządności socjalistycznej. Oczywiście i na tym terenie może powstać zagadnienie luk w prawie stanowionym. Przy istnieniu luki miarodajna musi być wtedy praktyka stosowana w socjalistycznym obrocie gospodarczym: ale nie praktyka w ogóle, która pokrywałaby się z pojęciem zwyczajów handlowych w świecie kapitalistycznym, lecz taka praktyka, która nie jest sprzeczna z zasadami gospodarki planowej i rozrachunku gospodarczego. Szereg rozwiązań — w braku praktyki — orzecznictwo arbitrażowe znajduje metodą logicznej dedukcji z samych zasad, wyżej wymienionych, biorąc starannie pod uwagę kierunki działania praw ekonomicznych i ich skutki. Należy przy tym zaznaczyć, że nie zakończona kodyfikacja prawa cywilnego w krajach demokracji ludowej (z wyjątkiem Czechosłowacji i Bułgarii), tylko w słabym stopniu może być regulatorem stosunków w łonie sektora uspołecznionego. Socjalistyczna baza wytwarza własną nadbudowę prawną, która przejawia się m. in. w szeregu aktów normatywnych władz gospodarki narodowej, a do wytworzenia się i wykrystalizowania nowego prawa cywilnego przyczynia się w dużym stopniu właśnie orzecznictwo arbitrażowe²⁸⁾.

²⁸⁾ Sprawę stosowania prawa materialnego przez arbitraż gospodarczy reguluje art. 27 polskiego dekretu o arbitrażu w słowach następujących: „Komisje arbitrażowe rozstrzygają sprawy, kierując się zasadami praworządności Polski Ludowej i przepisami oraz wytycznymi planów gospodarczych, przestrzegając w szczególności dyscypliny w wykonywaniu tych planów oraz umów zawartych dla ich realizacji, jak również zasad rozrachunku gospodarczego”. Autorzy radzieccy stwierdzają, że praktykowane w swoim czasie przez niektóre organy arbitrażu państwowego rozstrzyganie sporów na zasadzie tzw. celowości gospodarczej, stanowiło odbicie w tej praktyce szkodliwej teorii Paszukanisa i jego zwolenników, negujących socjalistyczny charakter prawa radzieckiego i głoszących nonszalancję w stosunku do przepisów prawnych. (Por. A. F. Klejmana: Graždanskij Process, 1940 r.). O roli prawa cywilnego w praktyce arbitrażowej Polski Ludowej por. artykuł J. Topińskiego pt. „Stosowanie przepisów prawa cywilnego w orzecznictwie arbitrażowym”, ogłoszony w nr 7 „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego” z r. 1953.

Odpowiednio do omówionych wyżej zadań ustalone zostały kompetencje arbitrażu państwowego. Niewątpliwie właściwą działalnością jego jest rozstrzyganie sporów wynikłych w związku z wykonywaniem umów. W fakcie tym mamy formalną zbieżność tego arbitrażu z kapitalistycznymi instytucjami arbitrażu, czyli z arbitrażem handlowym, którego kompetencja ogranicza się zazwyczaj również do rozwikływania konfliktów, wynikających z określonych umów. Jednak różnica zasadnicza między socjalistycznym systemem umów a kontraktami kapitalistycznymi, prowadzi do diametralnych różnic w ujęciu kompetencji arbitrażu jednego i drugiego. Dla arbitrażu handlowego wola stron jest świętą i nienaruszalną. Socjalistyczny arbitraż musi na tę wolę spojładać z innego zupełnie punktu widzenia.

Może on umowę zawartą uznać za nieważną; nie tylko na wniosek strony, lecz z własnej inicjatywy może nakazać rozwiązanie umowy, jej zmianę lub uzupełnienie, może wreszcie sam zmienić ją lub uzupełnić. Mało tego: arbitraż wkracza również jako organ obligatoryjny w toczące się pertraktacje o zawarcie umowy, rozpoznając tzw. spory przedumowne. Jeżeli przedsiębiorstwa, obowiązane na mocy przepisów do zawarcia umowy planowej, nie mogą uzgodnić jej warunków ani w bezpośrednich pertraktacjach, ani pośrednio poprzez swoje jednostki nadrzędne, wówczas strona występująca z inicjatywą zawarcia umowy obowiązana jest spór przedstawić komisji arbitrażowej, która ostatecznie rozstrzyga o tym, jaka ma być treść umowy. Spór przedumowny jest więc instytucją właściwą prawu socjalistycznemu, powstałą jako logiczna konsekwencja obowiązku zawierania umów w ustalonym z góry czasie i zakresie przedmiotowym. Podobnie arbitraż współdziała w ustaleniu tzw. ogólnych warunków dostaw: w Związku Radzieckim ustalane są one przez branżowe ministerstwa lub centralne zarządy, reprezentujące z jednej strony jednostki zaopatrujące się, z drugiej zaś jednostki zbytu. Uzgodnione ogólne warunki dostaw stają się dla jednostek podległych obowiązującymi (w tym sensie, że nie mogą one zawierać umów sprzecznych z tymi warunkami). Otóż jeżeli władze nadrzędne nie mogą uzgodnić ze sobą ogólnych warunków, obowiązane są oddać sporne zagadnienia do rozstrzygnięcia arbitrażowi.

Arbitraż posiada więc bardzo szerokie kompetencje w zakresie operatywnego wkraczania w stosunki zobowiązaniowe między

stronami i układania tych stosunków zgodnie z zasadami praworządności socjalistycznej, a tym samym zgodnie z obowiązującymi zadaniami planowymi, z zasadami rozrachunku gospodarczego, z systemem finansowym itd. Jeśli chodzi o spory na tle wykonywania zawartych umów, zadaniem arbitrażu jest czuwanie nad zabezpieczeniem należytego ich wykonywania. Wszystkie umowy gospodarcze w sektorze uspołecznionym muszą zawierać postanowienia o karach umownych za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Odmienne niż w prawie kapitalistycznym — wierzyciel nie może zrzec się żądania zapłaty kary umownej, a z drugiej strony — nie może zrzec się żądania wykonania świadczenia przez dłużnika wzamian za karę umowną: dłużnik musi wykonać swoje świadczenie mimo zapłacenia kary umownej, chyba że stało się ono bezcelowym. Kara umowna jest więc w socjalistycznym systemie umów bodźcem do ścisłego wykonywania umów, a nie tylko zryczałtowanym odszkodowaniem. Interweniując w przypadkach niewykonania zobowiązań umownych arbitraż szczególną wagę przykładą do kar umownych, bacząc by bodziec ten działał należycie. W związku z tym komisje arbitrażowe mają prawo same z własnej inicjatywy ustalone kary umowne podwyższać, lub obniżać, jeżeli uznają, że ustalono je zbyt nisko lub niewspółmiernie wysoko w stosunku do gospodarczego znaczenia umówionych świadczeń.

Instytucja arbitrażowa odgrywa równocześnie poważną rolę w systemie środków zmierzających do przyspieszania obiegu środków obrotowych, a w szczególności czuwa ona nad terminowym dokonywaniem rozliczeń przez jednostki gospodarcze. Roszczenia w stosunkach wzajemnych między jednostkami gospodarki socjalistycznej przedawniają się w krótkim stosunkowo czasie (przeważnie przedawnienie następuje po upływie roku od daty wymagalności roszczenia). Bieg tego przedawnienia nie ulega przerwie przez uznanie długu, wobec czego przedsiębiorstwa zmuszone są do energicznego dochodzenia swoich należności drogą arbitrażową. Arbitraż czuwa przy tej okazji nad prawidłowością dokonywanych rozliczeń i zachowaniem właściwego trybu inkasa należności. Czuwa również nad zachowaniem przez strony właściwego trybu udzielania zleceń, czy zamówień, nad terminowością zgłaszania reklamacji z powodu braków czy wad towaru, nad prawidłowością odbioru towarów lub robót. Jednak ustalenie faktów,

a w szczególności wykonywania funkcji tzw. arbitrażu jakościowego nie należy naogół do kompetencji tego arbitrażu. W krajach socjalistycznych ustalanie wad jakościowych należy do kompetencji instytutów badawczo-naukowych lub organów inspekcji handlowych, których orzeczenia w tej mierze są obowiązujące dla stron i komisji arbitrażowych.

Powołany do tych zadań państwowy arbitraż gospodarczy wcale nie jest związany wnioskami stron, biorących udział w sporze. Można stwierdzić, że wnioski stron wcale nie stanowią dla arbitrażu ram jego działania w danej sprawie: wniosek-pozew jest dla arbitrażu raczej tylko okazją do zbadania całokształtu danej sprawy — stanowi sygnał, uruchamiający działalność tego organu, ale nie wytyczną działalności. W rezultacie orzeczenie arbitrażowe może mijać się całkowicie z wnioskami stron tak dalece, że powód może otrzymać na mocy orzeczenia więcej nawet niż sam żądał, gdy przewód arbitrażowy okaże, że żądał mniej niż powinien był żądać. Proces arbitrażowy jest więc typem procesu inkwizycyjnego.

Omawialiśmy dotychczas zobowiązania wynikające ze stosunków umownych. Jednak cechą socjalistycznych stosunków prawnych jest stosunkowo poważna ilość zobowiązań bezumownych, powstających bezpośrednio z aktów normatywnych lub zarządzeń władz. W szczególności na odcinku gospodarki państwowej wykluczone jest zbywanie przedsiębiorstw i innych środków produkcji w drodze umownej, gdyż są one w ogóle wyłączone z obrotu. Przenoszenie tych środków produkcji z jednej organizacji do drugiej odbywa się na podstawie zarządzeń odpowiednich władz. Takie zarządzenie o przekazaniu stwarza dla jednostki przekazującej i przejmującej nie tylko określone obowiązki o charakterze administracyjno-prawnym, lecz stwarza również zobowiązanie cywilno-prawne: mocą zarządzenia jedna organizacja staje się zobowiązana wobec drugiej do wydania środka produkcji, a ta druga nabywa wobec pierwszej roszczenie o wydanie go. W związku z tym powstają również zagadnienia odpowiedzialności za braki i wady, zapłaty za przekazane środki itp. Otóż tego rodzaju zobowiązania bezumowne nie stanowią jakościowo odmiennej kategorii od zobowiązań umownych: przeciwnie, z reguły przepisy zobowiązaniowe składające się na system umów gospodarczych mają zastosowanie również do zobowiązań bez-

umownych. Wobec tego spory wynikające z tego rodzaju zobowiązań nie podlegają kompetencji arbitrażu, o ile szczególne przepisy nie powierzyły rozstrzygnięcia ich innym organom (zazwyczaj są to organy administracji).

Wydaje się, że przedstawione wyżej w szkicowym zarysie kompetencje rzeczowe państwowego arbitrażu gospodarczego uwypuklają dostatecznie wyraźnie zasadnicze różnice pod tym względem między tą instytucją a arbitrażem handlowym jako rodzajem sądownictwa polubownego oraz zwykłym sądem jako państwowym organem wymiaru sprawiedliwości. Byłoby zgoła zbędną rzeczą różnice te precyzować w szczegółach, gdyż nie to jest celem niniejszej pracy. Jest jednak rzeczą konieczną podkreślić, że wszystkie inne cechy organizacyjne i proceduralne arbitrażu państwowego są właściwie tylko logiczną konsekwencją tych przesłanek, na jakich oparło się ustawienie jego zadań. Same zadania wyznaczają metody właściwe do ich wykonywania.

Po pierwsze arbitraż spełni swoje zadania na terenie gospodarki narodowej, jeżeli będzie załatwiał sporne sprawy z dostateczną szybkością. Organizacja i procedura muszą zapewnić szybkość rozstrzygnięć. Po drugie, spełni on swoje zadania, jeżeli zespół orzekający będzie dostatecznie fachowym, ażeby zapewnić zarówno szybkość rozstrzygnięć, jak i ich prawidłowość. Dalszą gwarancją realizacji zadań będzie danie zespołowi orzekającemu niezależności i takich kompetencji, które umożliwią mu dotarcie do istoty spornych spraw, do wykrycia prawdy materialnej i podjęcia właściwych kroków w celu zlikwidowania stwierdzonych uchybień, czy nieprawidłowości w postępowaniu socjalistycznych organizacji gospodarczych.

Postulat szybkości działania wyklucza zastosowanie w arbitrażu normalnej procedury sądowej, która opierając się na zasadzie dyspozycyjności procesu, narzuca sądowi tempo działania, zależne w dużym stopniu od czynności procesowych obu stron. Ten sam moment, który w krajach kapitalistycznych działał na rzecz preferencji arbitrażu handlowego, w krajach socjalistycznych zdecydował w dużej mierze o wyłączeniu sporów majątkowych z sądownictwa powszechnego i utworzenia arbitrażu państwowego. Procedura arbitrażowa pozbawiona jest formalistyki na tyle, ile to jest możliwe i dyspozycję procesem oddaje w ręce arbitra, który nie jest skrzepowany wnioskami stron. Pozew, raz wniesiony, nie

może już być cofnięty, ugoda między stronami jest o tyle skuteczna, o ile zatwierdzi ją arbiter. Sprawa może być rozpoznana nawet bez udziału stron. Arbiter może przeprowadzić dochodzenia i dowody, jakie uzna za konieczne, bez zgody stron.

Postulat niezależności i fachowości zapewnia przede wszystkim sam fakt, że arbitrzy (przewodniczący zespołów orzekających) pochodzą z nominacji władz państwowych — z reguły naczelnych władz gospodarki narodowej. Nie dość na tym: regułą jest, że sprawy są rozstrzygane przy udziale przedstawicieli stron, po jednym z każdej strony. Zespół orzekający składa się więc zasadniczo z trzech osób. Doktryna radziecka uważa zasadę udziału przedstawicieli stron w zespole orzekającym za bardzo istotny element instytucji arbitrażu. W ten sposób bowiem osiąga się pełną fachowość zespołu orzekającego oraz dokładną znajomość stanu sprawy, całkowite zapewnienie bezstronności — a w sumie — umożliwia się szybkie i trafne rozstrzygnięcie sprawy. Łatwo zauważyć, że ten moment może stwarzać chyba najbardziej wrażenie, że omawiany arbitraż stanowi w istocie rodzaj sądu polubownego w jego postaci przymusowej. Jednak są to czysto formalne podobieństwa. W sądzie polubownym — arbitrażu handlowym chodzi głównie o to, by przez danie stronom możliwości wyboru arbitrów zapewnić takie rozstrzygnięcie, któreby uwzględniało „słuszne” interesy obu stron i zabezpieczyć dyskrecję sprawy. Rolą zaś przedstawicieli stron w zespole orzekającym arbitrażu jest wniesienie do rozpoznania sprawy gruntowności i fachowości orzeczenia, nie zaś naklejanie sprawy plastrem wyśrodkowanego kompromisu.

Kompetencje arbitrażu w zakresie czynności procesowych są bardzo rozległe. Najbardziej swoistym momentem jest tu możliwość wszczęcia postępowania bez wniosku (pozwu) strony. Może to nastąpić bądź na wniosek naczelnych władz gospodarki narodowej, bądź na podstawie decyzji przewodniczącego komisji arbitrażowej. W decyzji tej oznacza on strony i ich rolę w sprawie. Przewodniczący komisji może również wezwać organizację gospodarczą do wzięcia udziału w toczącym się postępowaniu w charakterze współuczestnika. Na wezwanie komisji wszystkie urzędy, instytucje i organizacje obowiązane są dostarczać żądanych dokumentów i informacji. Wszystko to podkreśla rolę arbitrażu jako *sui generis* organu kontroli nad przebiegiem procesów gospodarczych i przeszerzaniem przez jednostki gospodarki uspołecznionej ustalonych reguł obrotu socjalistycznego. Z drugiej strony ciąży na arbitrażu

doniosły obowiązek zawiadamiania odpowiednich władz o dostrzeżonych uchybieniach i wadliwościach, które nie mogą być usunięte przez samo orzecznictwo arbitrażowe, lecz wymagają interwencji aparatu kierownictwa i nadzoru. Spór arbitrażowy może posiadać na pozór nie wielkie znaczenie, czyniąc wrażenie sporadycznego konfliktu, w rzeczywistości jednak może stanowić symptom trwałszych zaburzeń, które mogą stać się groźnymi dla ekonomiki kraju, jeśli nie dokona się zawczasu ingerencji przy użyciu właściwych metod. Sam arbitraż likwiduje tylko zewnętrzne przejawy nieprawidłowości, występujące w określonej sytuacji cywilno-prawnej i likwiduje te przejawy tylko sporadycznie — o tyle, ile trafią one doń poprzez wnioski czy przez informację uzyskaną przy okazji rozstrzygnięcia jakiejś innej sprawy, nie jest jednak upoważniony do operowania środkami administracyjnymi lub karnymi, jakie są często niezbędne do wycięcia korzeni uchybień, czy zaniedbań. Natomiast obowiązany jest sygnalizować właściwym władzom przejawy, które uważa za szkodliwe. Poza tym we wszystkich krajach organy państwowego arbitrażu mają prawo karać grzywną kierowników organizacji za niewykonanie formalnych obowiązków w zakresie zawierania umów.

Rola arbitrażu nie ogranicza się jednak tylko do wydania orzeczenia i stosowania sankcji, względnie sygnalizacji. Przez spełnianie tych funkcji ma on również oddziaływać wychowawczo na jednostki gospodarki społecznej. Pod tym kątem widzenia zbudowane są przepisy o prowadzeniu rozpraw i wydawaniu orzeczeń. Wzywaniu stron na rozprawę jest obligatoryjne; niezależnie od tego, że w zespole orzekającym zasiada wyznaczony przez stronę „arbiter”, reprezentuje stronę na rozprawie pełnomocnik, którym musi być jej pracownik. Rozprawa powinna nie tylko dać zespołowi orzekającemu materiał dojrzały do rozstrzygnięcia, lecz także wyjaśnić stronom wszystkie okoliczności sprawy z punktu widzenia obowiązujących przepisów i pouczyć o tym, jakie postępowanie w danym przypadku jest prawidłowe, a jakie jest niewłaściwe i dla czego niewłaściwe. Z tych samych względów instrukcyjno-wychowawczych przepisy nakazują wydawanie orzeczeń należycie uformowanych.

Orzeczenia mają moc wyroków sądowych i są natychmiast wykonalne. Orzeczenia arbitrażu w Związku Radzieckim są ostateczne w tym sensie, że nie można odwoływać się od nich. Jest to więc

w zasadzie arbitraż jednoinstancyjny. Dopuszczalne są jednakże skargi w trybie nadzoru do tych organów, które wykonują nadzór nad orzekającymi komisjami arbitrażowymi. Orzeczenie może być więc uchylone lub zmienione w trybie nadzoru. W Polsce natomiast arbitraż zbudowany jest dwuinstancyjnie: gdy wartość przedmiotu sporu przekracza ustaloną w przepisach sumę, służy stronom odwołanie od orzeczeń arbitrażu pierwszej instancji, tzw. okręgowych komisji arbitrażowych, do Głównej Komisji Arbitrażowej. Orzeczenie tej drugiej są ostateczne, jednakże mogą być zaskarżone w trybie nadzoru. Te skargi rozpatruje Urząd Prezesa Rady Ministrów. Prezes Rady Ministrów może z urzędu zmienić orzeczenie Głównej Komisji Arbitrażowej, lub uchylić je i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia tejże Komisji.

Sądownictwo polubowne we wszystkich swoich odmianach podlega w mniejszej lub większej mierze kontroli sądów państwowych. Państwowy arbitraż gospodarczy nie jest w żadnym kraju socjalistycznym zaliczony do organów wymiaru sprawiedliwości i nie podlega kontroli sądów. Kontrolę nad nim sprawują naczelne władze gospodarki narodowej, co w każdym kraju — zależnie od formy ustrojowej różnie się przedstawia. Powierzenie nadzoru nad arbitrażem tym właśnie władzom jest zupełnie zrozumiałe na tle przedstawionych wyżej zadań tej instytucji socjalistycznego ustroju. O tym, czy orzeczenie jest trafne, czy nie, rozstrzygać może tylko władza, będąca ośrodkiem dyspozycji gospodarczych, miarodajnych dla działalności obu stron uczestniczących w sporze. Jeżeli w danym Ministerstwie gospodarczym utworzona jest komisja arbitrażowa dla rozstrzygania sporów pomiędzy organizacjami gospodarczymi podlegającymi temu ministerstwu (jest to tzw. arbitraż resortowy, co pozostaje w pewnej analogii do arbitrażu branżowego na płaszczyźnie stosunków kapitalistycznych) — zrozumiałe jest, że bezpośredni nadzór nad jej orzeczeniem sprawuje minister tego resortu. Jeżeli natomiast dana komisja arbitrażowa powołana została dla rozstrzygania sporów między jednostkami podlegającymi różnym resortom, władzą nadzorującą orzecznictwo takiej komisji musi być władza ponadresortowa, tj. z reguły Rada Ministrów, wzgl. jej przewodniczący. Przy istnieniu arbitrażu resortowego powstaje bardzo ważne zagadnienie ujednoczenia praktyki arbitrażowej, zapewnienia jednolitości orzecznictwa i zabezpieczenia sprawności organizacyjnej organów arbitrażu. Zagadnienie to jest rozwiązane w ten

sposób, że naczelne organy arbitrażu międzyresortowego (tzw. główni arbitrzy, czy też główne komisje arbitrażowe) mają prawo udzielać organom arbitrażu resortowego wiążących wytycznych. Dotyczą one przede wszystkim wykładni obowiązujących przepisów, gdyż jednolitość wykładni jest bardzo istotnym warunkiem sprawnego funkcjonowania mechanizmu gospodarki planowej.

. . .

Sądzymy, że po przedstawieniu najbardziej istotnych cech państwowego arbitrażu gospodarczego w zakresie jego zadań, kompetencji i metody działania, danie odpowiedzi na postawione na wstępie niniejszego rozdziału pytanie nie może nastroczać trudności. Arbitraż ten nie jest rodzajem obligatoryjnego sądu polubownego, czyli tzw. instytucyjnego arbitrażu handlowego. Nie jest nim nie tylko ze względu na formalne wyłączenie go z kontroli organów wymiaru sprawiedliwości i z mocy obowiązującej przepisów regulujących sądy polubowne, gdyż to formalne kryterium nie byłoby jeszcze decydującym dla określenia istoty prawnej tej instytucji w celu jej sklasyfikowania. Nie jest nim i być nie może przede wszystkim ze względu na zasadniczą odmiennosc zadań i wynikających z nich kompetencji. Zadania te wynikają z systemu gospodarki planowej i dlatego w ogóle nie są porównywalne z żadną instytucją systemu kapitalistycznego, w którym miejsce planowości zajmuje żywiołowość i anarchiczność procesów gospodarczych. W ślad za tym powstaje odmiennosc kompetencji. Wyraża się ona głównie w prawie arbitrażu wkraczania w materialną treść stosunków zobowiązaniowych, w prawie kształtowania tej treści, zgodnie z zasadami gospodarki planowej, w prawie rozpoznawania sprawy niezależnie od wniosków stron oraz wszczynania sprawy z urzędu mimo, że zawsze jest to tylko sprawa z dziedziny stosunków cywilno-prawnych. Natomiast pewne analogie z sądownictwem polubownym niewątpliwie występują w metodzie działania arbitrażu. Pewien wpływ stron na skład zespołu orzekającego, dyspozycyjna rola arbitra w procesie, tryb postępowania umożliwiające szybkie rozstrzygnięcie sprawy i oparcie orzeczenia na prawdzie materialnej dzięki udziałowi znawców fachowych zagadnień w zespole orzekającym — oto co można nazwać utartą arbitrażową metodą rozstrzygnięcia sporów, wspólną formalnie wszelkim instytucjom arbitrażowym całego świata. Z uwagi na specyficzne za-

dania socjalistycznego arbitrażu w gospodarce planowej okazało się niemożliwym — przynajmniej w obecnym etapie rozwoju sądownictwa socjalistycznego — poddanie wszystkich sporów majątkowych między socjalistycznymi organizacjami i instytucjami właściwości ogólnych sądów państwowych, gdyż zadania te wymagały przyjęcia takiej metody rozstrzygania sporów, która nie daje się organicznie związać z zasadami i trybem postępowania cywilnego. Metoda arbitrażowa okazała się w tym przypadku odpowiedniejszą, oczywiście przy zastosowaniu dość istotnych korektur.

Państwowy arbitraż gospodarczy jest więc zupełnie swoistą instytucją jurysdykcyjną nowej formacji ustrojowo-gospodarczej. Jest on instytucją niezbędną w systemie gospodarki planowej z uwagi na niezbędność zastosowania w tym systemie norm prawa cywilnego zarówno w celach organizacyjnych, jak i w celu umacniania dyscypliny wykonywania planów gospodarczych.

Istnieją więc w państwach typu socjalistycznego dwa zasadniczo odmienne rodzaje instytucyj nazywanych arbitrażem. Pierwszy — to rodzaj sądownictwa polubownego, zorganizowanego w instytucję stałą dla rozstrzygania sporów z firmami zagranicznymi. Aczkolwiek działa on formalnie na zasadach analogicznych do arbitrażu kapitalistycznego, to jednak jest on instytucją socjalistyczną, stosującą w swojej praktyce ideę pokojowej współpracy gospodarczej na podstawie całkowitej równości kontrahentów i wzajemnego respektowania słuszych interesów. Drugi rodzaj instytucji, powołany do rozstrzygania sporów w obrębie socjalistycznego systemu gospodarczego łączy z pierwszą niewątpliwie pewne podobieństwo metod działania. Chociaż obie realizują zasadę praworządności, to jednak dzieli je nawet znaczna odmienność jakościowa prawa materialnego, jakiemu podporządkowują dane stany faktyczne. Wspólną ich podstawą jest prawo cywilne, lecz normy tego prawa w zamkniętym układzie socjalistycznego systemu gospodarczego doznają znacznych modyfikacji drogą stanowienia imperatywnych norm specjalnych, które muszą być bezwzględnie przestrzegane, ażeby system gospodarki planowej mógł funkcjonować efektywnie; natomiast w układzie otwartym, w którym każda strona broni własnego, całkowitego równorzędnego interesu, dyspozytywne normy prawa ustępują woli stron lub normom zwyczajowym, bądź nawet zasadom „słuszności“.

Do wszystkich krajów typu socjalistycznego można z równą słusnością odnieść wypowiedź A. J. Wyszyńskiego:

„Socjalistyczne prawo radzieckie przejmuje co najlepsze z tego, co w wielowiekowym rozwoju zostało stworzone w dziedzinie form prawnych, rozwija te formy prawne dalej i wzbogaca je, przy tym jednak zdecydowanie odrzuca wszystko, co z gruntu obce jest nowej formacji społeczeństwa”²⁹⁾.

Instytucje arbitrażu pierwszego i drugiego w krajach socjalizmu są wymowną ilustracją tego twierdzenia.

²⁹⁾ Wielka Encyklopedia Radziecka, T. II, (Sowietskij Sojuz, str. 1509).

Р Е З Ю М Е

Во всех капиталистических странах существуют в рамках общего судостроительства более или менее обособленные коммерческие суды для разбора дел, в которых одна из сторон является коммерсантом. Развитие этих специальных судов как и развитие особых коммерческих юрисдикционных органов по морским, горным, патентным и т. п. делам в XIX веке находится в самой тесной связи со стихийным развитием капиталистического хозяйства, в котором проводится во всех отраслях все более строгая специализация.

Второй основной характерной чертой юридических отношений в капиталистических странах — особенно в настоящей империалистической фазе развития капитализма — является то, что предприниматели уклоняются от государственного правосудия и обращаются преимущественно к арбитражным судам, роль которых в разрешении споров по хозяйственным делам в XX веке стала господствующей. Третейский суд этого рода играет крупную роль в области международных торговых отношений, так как почти во всяких договорах предусматриваются т. н. арбитражные клаузулы. Возник целый ряд постоянных арбитражных судов при разного рода хозяйственных организациях. Хотя в основе деятельности этих арбитражных судов лежит добровольное подчинение сторон их юрисдикции, фактически ввиду хозяйственного нажима со сторон монополистических организаций на более слабых партнеров, эти третейские суды становятся принудительным арбитражем. Впрочем, само капиталистическое государство неоднократно вводит для некоторых определенных дел принудительный арбитраж. Буржуазные авторы указывают на ряд преимуществ арбитражного метода в разрешении споров по сравнению с государственными судами. Некоторые из этих преимуществ бесспорны. Следует, однако отметить, что это массовое в настоящий момент явление отрицательного отношения к государственному правосудию является одним из симптомов кри-

зиса капиталистического строя, кризиса, который обнаруживается также в кризисе его юридической надстройки.

В государствах социалистического типа, как в Союзе Советских Социалистических Республик, где социалистический строй уже вполне осуществлен, так и в странах народной демократии, в которых наряду с обобщественными отраслями народного хозяйства существуют еще области необобщественного хозяйства, третейские суды находят очень ограниченное применение в отношениях внутри страны, так как благодаря социалистической перестройке государственных судов всякие преимущества третейского суда потеряли свое значение. Однако вполне правильно оценивается значение арбитража в области заграничных торговых отношений. Следуя примеру С.С.С.Р., страны народной демократии образовали постоянные арбитражные учреждения, задачей которых является разрешение споров, возникших между предприятиями данной страны и их зарубежными контрагентами. В Польской Народной Республике таким учреждением является Коллегия Арбитров при Польской Коллегии по Внешней Торговле—организации, в состав которой входят все польские предприятия по внешней торговле. Благодаря тщательному подбору арбитров решения выше упомянутой Коллегии отличаются серьезным знанием дела и беспристрастием, и потому арбитражные учреждения социалистических стран пользуются во всем мире все большим авторитетом и популярностью.

Во всех государствах социалистического типа имущественные споры между обобщественными предприятиями не подсудны государственным судам и не могут также разрешаться третейскими судами. Для разрешения этих споров основаны особые учреждения под общим названием государственного арбитража по хозяйственным делам (арбитражные комиссии). Ввиду сходства наименований возникает вопрос, являются ли эти учреждения разновидностью принудительного третейского суда. Более подробный анализ организации, задач и компетенции государственного хозяйственного арбитража дает на поставленный вопрос отрицательный ответ. Арбитраж в виде арбитражных комиссий является государственным органом независимым от судебных органов т. е. от государственных судов, но подлежащим надзору верховных органов народного хозяйства. Его задачи

вытекают из системы социалистического планового хозяйства, его практика служит укреплению этой системы и имеет целью обеспечить ее исправное функционирование. Ввиду того, что система планового хозяйства основывается на юридических нормах и распоряжениях властей, хозяйственный арбитраж стоит на страже законности: в своих решениях применяет нормы действующего права и не может руководствоваться целесообразностью или абстрактными принципами справедливости нарушая действующие юридические нормы. Мало того: установив по случаю разрешения споров нарушение органами обобщественного хозяйства действующих норм, арбитражные комиссии обязаны сообщать об этом вышестоящим органам для привлечения виновных к ответственности.

Государственный хозяйственный арбитраж имеет право разрешать имущественные споры гражданско — правового характера, следовательно является лишь одним из звеньев социалистического контроля над правильностью хода плановых хозяйственных процессов. Тем не менее значение области гражданско-правовых отношений в системе плановой социалистической экономики огромно, так как практика показала, что самым лучшим средством осуществления плановых заданий, поставленных отдельным предприятиям, — это придать плановым процессам хозяйственного обмена между предприятиями форму гражданско-правовых отношений, т. е., как правило, форму договоров. Вследствие этого одной из главных задач государственного хозяйственного арбитража является — наряду с основной функцией разрешения споров — проверка, имеют ли хозяйственные отношения обязательную форму договоров, согласны ли эти договоры с утвержденными планами и нормативными актами, обеспечена ли надлежащим образом реализация договоров и протекает ли она правильно. В соответствии с этими задачами урегулирована компетенция органов арбитража и порядок арбитражного производства. Арбитражный процесс имеет скорее характер инквизиционного процесса. Предпосылкой процессуальных норм является разрешение дела на основе точно установленных фактов (т. е. на основе объективной истины) и обеспечение скорого разрешения. Вот почему, между прочим, положение об арбитраже предусматривает участие в составе коллегии по данному делу арбитров назна-

ченных сторонами ведущими спор (впрочем не во всех странах) и устанавливает производство в значительной степени свободное от формализма. Эти элементы указывают как будто на аналогию с третейским судом. Однако в действительности — это мнимая аналогия, так как государственный хозяйственный арбитраж является совершенно своеобразным институтом социалистического общественного строя и механизма его экономики.

SUMMARY

A phenomenon characteristic of all capitalistic countries is the existence, within the general judicial framework, of a more or less separate commerce judicature destined for solving disputes among parties one of which, at least, belongs to the trade. The development of this specific branch of law, analogously to the development in the XIXth century of separate juridical organs for particular affairs, e. g. sea commerce, mining, patents etc., was connected with the unrestrained progress of the capitalistic economy which in all areas disponible led to a still more advancing specialization. Nevertheless, a second essential feature typical of the legal life in capitalistic countries (especially in their actual phase of imperialistic progress) is the fact, that commercial enterprises avoid having recourse to the state law and seek instead for arbitration courts, the role of which, as regards disputes of economic character, has become predominating in the XXth century. Such courts set up in mutual agreement prevail particularly in the field of international commerce, since for international contracts the use of the so-called arbitration clauses has become nearly a rule at present. Numbers of permanent arbitration courts have been introduced for various kinds of economic organizations; at the base of their proceedings lies the principle of free submission of the parties to their decisions, yet practically — due to the economic stress exerted by monopolistic organizations upon their weaker partners — the organs above-cited approach to a still higher degree the type of forcible arbitration. Moreover, the capitalistic state itself many times introduces for particular affairs an obligatory arbitration. Bourgeois writers emphasize various qualities of the arbitration method and show how it surpasses the state law in the way of solving disputes. Some of these qualities are indubitable. None the less, one has to take into consideration that the very fact of a mass repudiation, in so far as the state law is concerned, denotes a crisis of the capitalistic system,

which is given expression by the crisis of its legal superstructure as well.

In the states of the Socialist type, in the Soviet Union especially, as there the system is being realized fully, yet, also in the countries of People's Democracy where, apart from socialized branches of national economy still exist domestic sections non-socialized, the institution of mutual agreement courts is but slightly adaptable to interior relations. The fact is due to the Socialist modification of the law which has eliminated former preferences proper to this type of procedure. On the contrary, with reference to international commerce relations the significance of arbitration still remains highly appreciated. Following the example of the USSR the countries of People's Democracy called upon permanent arbitration institutions in order to solve disputes among local enterprises and their foreign contractors. Polish People's Republic has a College of Arbitrators at the Polish Chamber of International Trade; this is a corporation composed of all Polish enterprises that entertain foreign commerce relations. Owing to the careful choice of the arbitrators the decisions they arrive at are characterized by both expertness and impartiality and gain for arbitration institutions in Socialistic countries a still increasing esteem and popularity abroad.

In all states of the Socialist type property disputes among nationalized enterprises neither belong to the competence of general law-courts nor to those of mutual agreement. For solving these disputes have been introduced special institutions under the name of State Economic Arbitration Committees. The similarity of the denomination may lead to question whether, or in how far, these committees are forms of forcible mutual agreement courts. The answer is negative if one analyses in detail the organization, tasks and competence of the State Economic Arbitration Committees. Arbitration under the terms of arbitration committees takes the form of a State organ which is not dependent on justice organs, namely on general law-courts, but is subjected to the supervision of supreme authorities of national economy. Its tasks originate from the system of the Socialist planned economy, and its verdicts have the purpose to establish this system and ensure its efficient functioning. Since the system of planned economy is based on legal norms and decrees, consequently arbitration committees de-

fend the interests of legality. Their verdicts are based upon decrees being in force and can be ruled neither by purposefulness nor abstract ideas of equity, would these eliminate the valid decrees. Still more: if during the course of proceedings were stated any infringements of the rules from the part of nationalized economic units, arbitration courts are under the obligation of signaling the fact to the respective authorities of the guilty, in order adequate sanctions might be applied.

Arbitration Committees deal exclusively with property disputes of a civil character, therefore they are being only one of the elements of the Socialist control with regard to the proper course of all planned economic processes. Nevertheless, in a Socialist system of planned economy the domain of civil-law relations is greatly important, since practice showed that the best way of realizing the plans each enterprise had to fulfil, was to endow the planned processes of economic exchange among these enterprises with the form of civil-law relations, which means, as a rule, with the form of contracts. Therefore, one of the main tasks of the State Economic Arbitration Committees — besides their essential function of solving disputes — is to supervise that economic relation be given the obligatory form of contracts, that contracts be conformable to accepted plans and their fulfilment be sufficiently secured and the course of its action appropriate. According to these tasks were normalized both the competence of arbitration organs and their mode of procedure. An arbitration process has rather the character of an inquisitional process. The principle of its procedural norms was to base the verdicts upon a strictly established factual state of things (the so-called material truth) and to grant as possibly the quickness of deciding. Thus, among other things, the rules for arbitration committees foresee the participation of arbitrators selected from among the parties in dispute (yet, not in all countries); they also establish a mode of procedure which is far from being formalistic. Just the elements above-cited seem to be most analogous to arbitration courts of mutual agreement; in reality, however, the analogy is only apparent, as the state economic arbitration is a quite peculiar institution, proper to the Socialist system and its economic mechanism.

